Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

# GONIEC KRAKOWSKI

3 Mk.

Redakcya: Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7, Telefon Nr. 2502.
Administracya: Kraków. ul. Basztowa Nr. 17, I. piętro.
Biuro miastowe administracyi: Karmelicka 16, Telefon Nr. 2086.

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie Mk 82·— Z odnoszeniem do domu oraz na prowincyi miesięcznie Mk 90·— Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Nr. 254. — Rok III. Kraków, czwartek 16 września 1920. Redaktor naczelny: Dr. Roger Battaglia.

# Sforsowanie Bugu.

## Obsadzenie Tartakowa. — Pomyślne walki z konnicą Budiennego. — Zajęcie Włodzimierza Wołyńskiego. — Zdradziecki atak Litwinów.

**Warszawa** (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 14 września:

**Nad Dniestrem spokój. Oddziały bolszewickie które zdołały się przedrzeć w rejonie Rohatyna, zostały wstrzymane na linii rzeki Świerz. Na reszcie frontu w Małopolsce spokój. W rejonie Sokala oddziały nasze sforsowały Bug i po krwawych walkach, zadając ciężkie straty nieprzyjacielowi, dotarły do Tartakowa, który został obsadzony. Dywizye nasze, posuwając się w walce z konną armią Budiennego, zajęły Włodzimierz Wołyński, przyczem wzięto 3000 jeńców, 36 armat, 2 pociągi pancerne, 3 zupełnie dobre aeroplany, 4 parowozy pod parą, 300 wagonów i bardzo dużą ilość materyału wojennego. Do tego sukcesu dopomogła grupa automobili pancernych pod dowództwem majora Euchenka, która w niezwykle brawurowy sposób, jadąc od północy szosą brzeską, po ciężkiej walce zdołała opanować dnia 12 b. m. pod wieczór dworzec kolejowy, uniemożliwiając wszelką ewakuacyę. W rejonie Brześcia większych walk nie było. Na północ od Kobrynia przy szosie prużańskiej nieprzyjaciel stawiał zacięty opór, dostawszy się jednak pod ogień krzyżowy, poniósł bardzo ciężkie straty w zabitych i zostawił w naszem ręku 200 rannych. Na reszcie frontu aż po Suwalszczyznę lokalne walki o przebiegu dla nas pomyślnym. Wczoraj o godzinie 9-tej rano Litwini, mimo zapowiedzianego przez nich zawieszenia broni, zaatakowali z nienacka nasze oddziały w Sejnach, wyparły go i posuwają się dalej w kierunku południowo-zachodnim.**

**Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.**

# Nasza sytuacya wojskowa na połudn. wschodzie

## Objektem ataków bolszewickich jest ciągle Lwów. — Organizacya obrony Lwowa. — Znaczenie Kowla.

**Warszawa** (Tel. M.) Warszawskie koła wojskowe w następujący sposób oceniają sytuacyę militarną. Odcinek galicyjskiego frontu nie przestaje być najaktywniejszym. Zacięte walki toczą się bez przerwy na linii Gnilej Lipy i Bugu. **Objektem krwawych ataków bolszewickich jest Lwów**, którego zajęcie poprawiłoby bolszewikom reputacyę w oczach Ukraińców, **która po ostatniej klęsce bardzo ucierpiała.** Z punktu widzenia taktycznego, dowództwo polskie zorganizowało obronę Lwowa doskonale, ponieważ oparło ją na liniach rzek, które skutkiem padających od kilku tygodni deszczów są przegrodą nie łatwą do przebycia. Właśnie zajęcie takich linii przez nasze oddziały było celem naszego kontrataku w rejonie Chodorów—Rohatyn—Busk. Dalej na północ nasza kontrakcya rozwija się niemniej pomyślnie. **Zajęcie Maciejowa położonego o 35 klm. na zachód od Kowla ma wielkie znaczenie przez to, że Kowel jest najważniejszym węzłem kolejowym na południowej części frontu,** który pozwala bolszewikom na pewną ruchliwość oddziałów. Na przestrzeni od Włodawy do Sokala (jak wynika z depeszy warszawskiej) Kowel został już przez naszę wojska zajęty.

# Powstanie chłopskie na Ukrainie przeciw sowietom.

**Bruksela. (PAT)** Tel. Comp. Ukraińskie biuro prasowe donosi z Moskwy, że powstanie chłopskie na Ukrainie coraz bardziej się rozszerza. **Około 10.000 uzbrojonych chłopów powstało przeciwko rządom sowietów. Kijów i Charków są dla bolszewików stracone.**

# Wojna czy pokój.

**Warszawa** (tel. M.). Z powodu agitacyi organów prasowych, zbliżonych do pana Paderewskiego pod hasłem ani wojny ani pokoju z bolszewikami, prasa warszawska stwierdza, że wszystkie pomysły, leżące poza wyraźną alternatywą, wojny czy pokoju, są oczywistem bałamuctwem, pozbawionem wszelkiej realnej podstawy. Jeżeli się nie chce natychmiastowego pokoju, trzeba się zgodzić na bezwzględną wojnę, **która nie może się zatrzymać i musi dążyć bezwzględnie i stanowczo do swoich strategicznych celów, a więc przedewszystkiem do ubezwładnienia przeciwnika,** wytrąceniem mu broni z ręki. Zarówno pokój, jak i wojna mają swoje złe strony, nie tylko dla nas, ale także i dla naszych wrogów. Mają jednakże i dobre strony dla obu krajów. Polityka musi wybrać między jednem i drugiem, kołować między niemi nie można, **ani prowadzić wojny bez ofiar, wysiłków i niebezpieczeństw nie podobna,** ani zawierać pokoju bez ofiar i wysiłków także nie sposób. **Czasy obecne nie sprzyjają polityce przekradania się chyłkiem przezląg olbrzymich trudności, z jakiemi mamy do czynienia.** Węzeł gordyjski sytuacyi musi być rozcięty po męsku, pokojem albo wojną. Musi to uczynić śmiało i zdecydowanie polski rozum stanu. **W Rydze będziemy usiłowali rozwiązać węzeł pokoju: a jeżeli nie uda się, będziemy go rozcinać wojną.**

# Kto wchodzi w skład polskiej delegacyi pokojowej.

**Warszawa.** (Telef. M.) Polska delegacya pokojowa wyjechała we wtorek o godz. 7 wieczorem pociągiem specyalnym z dworca wiedeńskiego do Gdańska, skąd w środę pojedzie statkiem do Libawy, a dalej zaś koleją do Rygi. Rząd łotewski zawiadomił nasze ministeryum spraw zagranicznych, że wszelkie przygotowania do przyjęcia delegacyi są poczynione. Delegacya polska zamieszka w hotelu De Rome. **Ostateczny skład naszej delegacyi jest następujący: Przewodniczący Jan Dąbski, członkowie: dr Stanisław Grabski, Norbert Barlicki, Adam Mieczkowski, dr Kiernik, Waszkiewicz, Wichliński, oraz charge d'affaire Leon Wasilewski i Witold Kamieniecki.** Jako eksperci i doradcy techniczni udają się z delegacyą: Lucyan Altberg, Witold Bańkowski, wiceminister Eberhardt, szef sekcyi Kauzik, prof. Kacperski, Bronisław Krzyżanowski, Tadeusz Łukasiewicz, Edward Maliszewski, poseł Perl, Szymon Rundstein, Szumłakowski, Maryan Tennenbaum, inżynier dr. Henryk Trenkner, pozatem mają się udać do Rygi dr Eugeniusz Romer, Michał Kossakowski i Aleksander Russanowski. Delegacyę wojskową składają generał-podporucznik Kuliński, pułkownik sztabu generalnego, Dowojno-Sołub, rotmistrz Zygmunt Bałkowski i rotmistrz Tadeusz Zieliński, oraz porucznicy Birnbaum, Młodzianowski, Srzednicki, Turyna, Dymsza, Plater, Jackowski.

# Częściowa demobilizacya

## i wstrzymanie dalszej rekrutacyi

**Warszawa.** (PAT) Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje rozkaz do dowództwa O. G. od ministra wojny generała porucznika Sosnkowskiego: Sytuacya na froncie i zbliżająca się pora zimowa zezwalają czasowo na uwzględnienie potrzeb kraju, co mnie skłania do wydania następujących zarządzeń:

Należy bezzwłocznie bezterminowo i bez prawa do poborów urlopować:

a) poborowych roczników 1890, 1891, 1892, powołanych do szeregów na podstawie rozkazów ministerstwa spraw wojskowych, sekcyi poboru i uzupełnień L. 39866-5423-1 z dnia 24-7 oraz L. 1927-735-I z dnia 8-8 r. b. zarówno niewcielonych, jak i tych, którzy zostali już wcieleni do oddziałów zapasowych (z liczby poborowych wyżej wymienionych roczników pozostają w szeregach tylko ci, którzy już odeszli na front, oraz ci, którzy jako ochotnicy już uprzednio (t. j. przed poborem przymusowym) wstąpili do wojska). Pozatem mogą pozostawać w szeregach ci, którzy zgłoszą chęć pozostania nadal w wojsku w charakterze ochotników.

b) poborowych roczników 1889, 1888, 1887, 1886, 1885, oraz 1902 (urodzonych po dniu 30-6 w myśl rozkazu ministerstwa spraw wojskowych L. 47194-6582-20-I) podoficerów i żołnierzy wyliczonych w kategoryi, nie wyłączając byłych podoficerów, należy bezzwłocznie po przeglądzie bezterminowo urlopować.

c) Prócz tego urlopować na czas robót polnych żołnierzy, którzy stanowią jedyną siłę męską w gospodarstwie rolnem, oraz jedynaków tam, gdzie inni z rodzeństwa poginęli na wojnie.

d) Powołanie poborowych roczników 1901, 1900, 1899, 1898 i 1897 oraz 1896, którzy korzystali z odroczenia, w myśl artykułu 61 oraz artykułu 62 tymczasowej ustawy, którzy obecnie zostali powołani do służby wojskowej w myśl rozkazu ministerstwa spraw wojskowych L. 42897/5841-20. I. i L. 46086-6452-20. I. należy na razie wstrzymać.

Tych zaś jednak z powyższych roczników ad d) niniejszego rozkazu, którzy zostali już powołani i wcieleni, należy pozostawić w szeregach. Równocześnie zaznacza się, że powyższe, (d) ust. 1, nie dotyczy poborowych roczników 1893, 1894, 1895 i urodzonych przed dniem 1 lipca w roku 1902, którzy nadal nie korzystają z ulg, przyznanych jedynym żywicielom (rozkaz L. 42897/5841-20-I. i 46086-6452 20. I. — wyjąwszy wypadki, przewidziane w punkcie c).

# Wybrzeże Morza Czarnego zamknięte minami.

**Warszawa** (Tel. M.) Rząd moskiewski wystosował do wszystkich rządów zawiadomienie, że wybrzeże morza Czarnego zostanie zamknięte minami.

# Sprawa polska na konferencyi w Aix-les-Bains.

## Scisłe porozumienie sprzymierzonych. — Wolność Polski celem sprzymierzonych. — Uregulowanie kwestyi adryatyckiej.

**Aix-les-Bains.** (PAT). Millerand przyjął w poniedziałek przed południem rumuńskiego ministra Take Jonescu. O godz. 10 została podjęta znówu konferencya między Millerandem a Giolittim. W rokowaniach uczestniczyli Bonin-Bougare, Aliothi, Berthelot, Barrere. Po południu toczyła się dalej konferencya. Na posiedzeniu przedpołudniowem przyjęto wspólną deklaracyę, która miała być ogłoszoną w ciągu wieczora. Do Lloyda Georgea została wysłana depesza treści następującej: Millerand i Giolitti nie chcą się rozejść, nie wyraziwszy poprzednio serdecznych i przyjaźnych pozdrowień. Prezydenci ministrów Włoch i Francyi mieli znów sposobność stwierdzić zupełną zgodność ich poglądów ogólnych, jakoteż i zasadniczą konieczność ścisłego przymierza między Anglią, Włochami i Francyą, aby zapewnić uregulowanie zagadnień europejskich i przywrócenie pokoju.

Giolitti i Millerand uznali, że pierwszą podstawą pokoju, który musi być sprawiedliwym i trwałym, jest ścisłe porozumienie sprzymierzonych. Traktaty muszą polegać na wzajemnej solidarności i muszą być kamieniem węgielnym nowych stosunków międzynarodowych. **Zwycięzcy muszą okazać przytem ducha życzliwego umiarkowania,** zwyciężeni nieograniczoną lojalność. Przeprowadzenie traktatu wersalskiego jest dla Francyi koniecznością rzeczową, a sumienne przestrzeganie zobowiązań jest istotnem uzasadnieniem prawnem ludów do należenia do koncertu narodów. Aby ten rezultat uzyskać, jest koniecznem, **aby przedewszystkiem położono kres wojnie między Rosyą a Polską** i krokom nieprzyjacielskim między nacyonalistami tureckimi a rządem konstantynopolskim. Co do obydwóch tych punktów wymienili premierzy francuski i włoski swoje poglądy, które stwierdzają zgodność tychże.

Niepodległość i wolność **Polski, która** jest w granicach etnograficznych bronioną przeciw wszelkiemu atakowi, stanowi cel, do którego obydwa rządy równomiernie dążą. Są one przekonane, że szlachetny naród polski przedłoży sowietom warunki pokojowe, które będą w chwili zwycięstwa odznaczały się takiem **umiarkowaniem**, jaką była stanowczość Polski w obronie swej wolności.

Giolitti i Millerand byli **szczęśliwi, że** mogli stwierdzić, że ich poglądy polityczne co do Turcyi i jej nietykalności są zgodne. Ogólny pokój nie będzie mógł być urzeczywistniony bez poprzedniego rozwiązania wielkich zagadnień w Europie. Na pierwszem miejscu stoi **odnowienie normalnych stosunków z Rosyą** i uregulowanie kwestyi adryatyckiej. Rządy Włoch i Francyi respektują wzajemną swobodę działania wobec republiki sowieckiej i zgodne są w życzeniu, aby w Rosyi nastała sytuacya, któraby umożliwiła powrót tego wielkiego państwa do koncertu pokojowego narodów.

Millerand podkreślił wielkie znaczenie szybkiego uregulowania kwestyi adryatyckiej przez bezpośrednie porozumienie interesowanych stron. Francya powita takie porozumienie z głęboką sympatyą i już z góry daje swoje przyzwolenie.

# Pokój z Rosyą uwarunkowany stosunkami rosyjsko-angielskimi?

## Niemieckie kombinacye.

**Nauen** (PAT). Radio. Wedle doniesień niemieckich kół rządowych, **pokój między Polską a Rosyą nie prędzej przyjdzie do skutku, aż wyjaśnią się stosunki rosyjsko-angielskie.** Jeżeli pokój zostanie zawarty, będzie to oznaczać, że Moskwa i Londyn znalazły podstawę do podjęcia stosunków, jeżeli nie politycznych, to w każdym razie gospodarczych. To samo przekonanie panuje również w kołach stojących bardzo blisko rządu moskiewskiego. **Rosya będzie prowadzić politykę przewlekania, mającą na oku głównie dwie rzeczy: przedewszystkiem stworzenia na nowo wielkiej i zreorganizowanej armii**, która poprze jej argument żądania pokoju, wreszcie Rosya oczekuje, jak się ułożą stosunki rosyjsko-angielskie.

# Pod jakiemi hasłami wraca Paderewski do czynnej polityki?

**Warszawa.** (Telef. M.) Z Paryża telegrafują: Bawiący w Aix Les Bains **Ignacy Paderewski** w rozmowie z przedstawicielem „L'Intransigeant'a" **dał do zrozumienia, że niedługo powróci do czynnego udziału w polityce Polski.** Paderewski oświadczył dosłownie: „Jesteśmy w doskonałych stosunkach z patryotami rosyjskimi, a w pierwszym rzędzie z Rosyanami, grupującymi się przy Wranglu, jak niemniej z tymi wszystkimi Rosyanami, którzy czekają, aby pojawić się na arenie politycznej w chwili, gdy z niej znikną różni awanturnicy. Proszę mi wierzyć — powiedział Paderewski — **że są jeszcze patryoci rosyjscy, wkrótce to sami zobaczycie.**

Do tej rewelacyi dodał pan Paderewski w sposób tajemniczy, **że mała ententa ostrzem swoich nowych kombinacyj zwraca się przeciw Polsce.**

# O przyjęcie Niemiec i Austryi do związku narodów

**Koenigswusterhausen.** (PAT) Radio. Telegraphen Union donosi z Rzymu, że **Giolitti**, który jak wiadomo jest przedstawicielem polityki pojednawczej wobec dawnych wrogów, **zaproponował Lloydowi Georgowi w Lucernie natychmiastowe przyjęcie Niemiec i Austryi do związku narodów.** Oświadczył on, że jest to jedynym środkiem wyjścia z politycznego chaosu. Lloyd George przyłączył się do zapatrywania Giolittiego i oświadczył, że jeżeli Niemcy i Austrya okażą dalej swoją dobrą wolę do wypełnienia traktatu pokojowego, to przyjęciu tych państw do Ligi narodów nie stoi nic na przeszkodzie.

# Powrót Kamieniewa do Londynu niemożliwy.

## Nadużycia przedstawiciela sowietów. — Kamieniew sprzedał rosyjskie klejnoty koronne w Anglii.

**Londyn.** (PAT) B. Kor. Dzienniki podają o trzygodzinnej konferencyi Lloyda Georga z Kamieniewem, przed tegoż odjazdem do Rosyi. **Lloyd George zarzucił przedstawicielowi rosyjskiemu szereg nadużyć i zawiadomił go, że otrzymałby swój paszport, gdyby już poprzednio nie był zażądał. Powrót Kamieniewa i Krasina jest niemożliwy.** Rokowania będą mogły tylko wtedy być nanowo podjęte, jeżeli rząd angielski będzie miał pewność, że zaniechane będzie wszelkie mieszanie się w wewnętrzne sprawy Anglii. W szczególności zarzucił Lloyd George Kamieniewowi sprzedaż rosyjskich klejnotów koronnych w Anglii, poparcie finansowe dziennika „Daily Herald" i jego stosunków z angielskiemi organizacyami robotniczemi. Kamieniew zastrzegł się przeciwko tym zarzutom. Rokowania nie są uważane za zerwane.

# Kamieniew przeciw Lloyd George'owi.

**Londyn** (PAT). Biuro koresp. W piśmie, wystosowanem do szeregu parlamentarzystów oświadcza Kamieniew, że **oświadczenie, złożone przez Lloyda George'a** z okazyi jego wyjazdu, **równa się zerwaniu rokowań rosyjsko-angielskich.** Kamieniew zwraca się **przeciwko Lloydowi Georgowi**, któremu czyni zarzut, że **nieustannie pracował w tym kierunku, aby rozbić rokowania.** Kamieniew przybył do Bergen.

# Sowiety wobec Ukrainy.

**Warszawa** (Tel. M.) Radio moskiewskie donosi, że Cziczerin zawiadomił telegramem [...]wym ministra Sapiehę, że ze względu na to, że jakiś **Andrzej Litwickij ogłosił się ministrem zachodniej Ukrainy** i jako taki chce wziąć udział w rokowaniach pokojowych w Rydze, **rząd sowietów stanął na stanowisku, że nie uznaje o istnieniu zachodniej Ukrainy.** Dla [...] istnieje tylko jedna Ukraina sowiecka, która [...] potrzebuje rokować o pokój z Rosyą sowiecką, gdyż pozostaje z nią w sojuszu. Ta Ukraina sowiecka chce z Polską zawrzeć pokój. Co zaś dotyczy Andrzeja Litwickiego, to rząd polski może postawić wniosek aby udzielono mu amnestyi.

# Sowiety nie dopuszczają delegatów Petlury do rokowań w Rydze.

**Warszawa** (Tel. M.) Rozeszła się tutaj pogłoska, że **rząd sowiecki odrzucił żądania atamana Petlury co do dopuszczenia jego przedstawiciela do rokowań pokojowych w Rydze.** Również niestwierdzona pogłoska twierdzi, iż między Winniczenką a Rakowskym doszło do porozumienia, przyczem Winniczenko miałby objąć [...] rządu.

## Mocarstwa alianckie odrzucają żądania niemieckie co do Górn. Śląska.

**Bytom** (PAT) Na notę rządu niemieckiego w sprawie ustanowienia na Górnym Śląsku neutralnej komisyi śledczej, rada ambasadorów przysłała na ręce przewodniczącego niemieckiej delegacyi pokojowej w Paryżu, następującą odpowiedź, którą podają dzisiaj pisma niemieckie: Niemiecka delegacya wręczyła na konferencyi z dnia 4 bm. notę rządu niemieckiego, w której żądą ustanowienia komisyi dla zbadania wypadków na Górnym Śląsku. Komisya ma się składać z członków mocarstw, nienależących do państw uznających traktat wersalski. Mamy zaszczyt donieść, że **mocarstwa alianckie są przeciwnego zdania, wobec czego projektu Waszego rządu nie możemy przyjąć.**

## Niemcy maskują swoje zamachy rozsiewaniem plotek o „polskiem powstaniu" na Górnym Śląsku.

**Bytom** (PAT) Pisma niemieckie górnośląskie i rzeszy od kilku dni ogłaszają artykuły o tem, iż na Górnym Śląsku wybuchło nowe „powstanie polskie". Jako dowód przytaczają zajście w Szopienicach. Zajście to odbyło się w sposób następujący: Kiedy wojska francuskie po zniesieniu stanu oblężenia w powiecie katowickim miały opuścić gminę szopienicką, a straż bezpieczeństwa miała objąć nowa policya plebiscytowa, która nie była jeszcze w połowie złożona z Polaków, a tylko z samych Niemców byłej Sicherheitswehry, **ludność polska** w Szopienicach nagle na odgłos dzwonu kościelnego i sygnału straży pożarnej zbiegła się na przyncypalnem miejscu gminy **i oświadczyła, że nie zniesie nowej policyi, złożonej z samych Niemców** i prosi Francuzów, by nie opuszczali gminy. Ze względu na mogące wyniknąć niepokoje, władze koalicyjne powiatu katowickiego zdecydowały się na pozostawienie oddziału wojska francuskiego w Szopienicach. Przyczynił on się też znacznie do utrzymania pokoju. Wiadomości jakieś o „powstaniu polskiem" podają Niemcy, aby nie zamaskują zamachów niemieckich.

# Aresztowanie członków czerwonej Rady w Gen[...]

**Koenigswusterhausen** (PAT). Radio. W Genui zaaresztowano członków czerwonej rady wojennej, wśród nich 15 Rosyan i Węgrów.

# Ignacy Daszyński o Rosyi i bolszewiźmie.

## Rozmowa z wiceprezydentem ministrów.

**Kraków, 14 września.**

Przebywający od pewnego czasu w Warszawie znany publicysta francuski p. Paul Genty uzyskał szereg wywiadów z kierującymi polskimi mężami stanu. Między innymi wypowiedzieli się wobec niego pp. wicepr. ministrów Daszyński i min. skarbu Grabski.

P. Genty udzielił łaskawie swych interesujących materyałów naszej współpracownicy (Z. L.) i pozwolił na skorzystanie z nich w „Gońcu Krakowskim" jeszcze przed ich ukazaniem się w prasie francuskiej.

Dziś zamieszczamy w dosłownym przekładzie sprawozdanie p. Genty'ego z rozmowy z p. wicepr. min. Daszyńskim.

„Pan Daszyński przyjmuje mnie z tą uprzejmą prostotą i dobrodusznością, które leaderowi socyalistów polskich zyskują sympatyę wśród ludzi należących do partyj najbardziej przeciwnych. Gdy składam mu gorące życzenia z powodu zwycięstw armii polskiej, w odpowiedzi na to powiada p. Daszyński:

— Techniczne trudności komunikacyi radiowej opóźniły przebieg rokowań w Mińsku;

**LICZĘ JEDNAK, IŻ DO KILKU TYGODNI POKÓJ BĘDZIE PODPISANY.**

— Czy myśli pan Prezydent, że klęska armij czerwonych pociągnie za sobą upadek władzy sowietów w Rosyi?

— **Nie przypuszczam,** odpowiada zdecydowanie p. Daszyński. Dyktatorzy moskiewscy opierają się na teroryźmie. Nikt nie śmie już podnieść głosu w Rosyi. Dziś, jak i przed rewolucyą, bezładna, ciemna masa niezdolna jest już do buntu. Zwycięstwo bolszewików nad rządem carskim przyczyniło się znacznie do podniesienia ich powagi. Olśniło to socyalistów z Zachodu. W rzeczywistości zaś, zwycięstwo to było łatwe. Jakież bowiem przeszkody piętrzyły się przed rewolucyonistami: rozpadający się w zgniliźnie swej caryzm, obcy kapitalizm i armia najzupełniej zdemoralizowana? Po prostu lada „pstyczek w nos" byłby wystarczył do obalenia tej moskiewskiej autokracyi, tej budowy o majestatycznej fasadzie, lecz spróchniałych belkach, podobnej domom podzwrotnikowym, podminowanym przez czerwone mrówki.

„Bolszewizm jednak, jako taki (t. j. jako idea Red.) zbankrutował. **Czemże jest rząd sowietów, jeżeli nie caryzmem na wywrót, zamianą klas, etatyzmem na modłę pruską, zaszczepionym na oligarchii?** Jakiemuż mirażowi dali się uwieść socyaliści innych krajów, iż oni, którzy wyznawali zasadę antimilitaryzmu, **wzięli za raj socyalny to więzienie, w którem jednostka, aby módz jeść, skazaną jest na oddanie się państwu duszą i ciałem?** Cała istota poddana w służbę żołądkowi!

Ci ludzie moskiewscy, w szczególności groźny Cziczerin, ośmielają się przemawiać w imię niezależności ludów! **Oni mają bezczelny cynizm powoływania się na zasady Wilsona!**

Jak to wygląda w rzeczywistości?

„Kiedy bolszewicy zajęli Wilno, **pierwszym czynem wojskowych władz bolszewickich było zaprowadzenie tam rządów sowietów z ich nieodłączną podporą: „Komisyą Nadzwyczajną".** I oto jak władze te zorganizowały Rady polskiego miasta o 150.000 mieszkańcach: 185 człon kach rosyjskiej armii czerwonej, 30 żydach i **10 Polakach. Tak pojmują oni prawo samostanowienia narodów o sobie!** W Radach tych wolno było mówić wyłącznie po rosyjsku.

**GDY TYLKO POLAK PRZEMÓWIŁ W SWOIM OJCZYSTYM JĘZYKU, KRZYCZANO DOŃ: „GAWARITIE PA RUSKI."**

I wskazując na numer „L'Humanite'" i na zakreślony w nim czerwonym ołówkiem artykuł Lafont'a o jego wypędzeniu z Moskwy, wiceprezydent Rady ministrów ciągnie dalej z powagą:

— Rodak pański oddaje olbrzymią przysługę partyi socyalistycznej, odsłaniając całą istotę rządu moskiewskiego. Sądzę, że będzie to zbawienna lekcya, która rozwieje dużo zaraźliwych złudzeń. **Możemy spodziewać się nowej oryentacyi w polityce zewnętrznej partyi socyalistycznej.**

— Lecz w rzeczywistości, panie prezydencie, ekstremiści francuscy w głębi duszy nie wierzyli nigdy w ową ziemię obiecaną, której cuda opisywali swym owieczkom. Dyktatura proletaryatu nie byłaż dla nich tylko środkiem onieśmielenia drapieżnej chciwości kapitałów? Każda trucizna zawiera w sobie antidotum. Czy nie obawia się pan, że zasady idei bolszewickiej, które służyły za hamulec niepomiernym apetytom społeczeństw bez ideału, przyniosą w rezultacie pogłębienie się reakcyi we wszystkich krajach?

— **Nie należy się obawiać tego niebezpieczeństwa,** odpowiada p. Daszyński z niewzruszonym optymizmem. Zgubną jest wszelka iluzya. Bankructwo bolszewizmu zmusi przyszłych reformatorów do kreślenia nowych dróg. **Nieudały eksperyment sowietów na Polsce skazuje na ostateczną zagładę system rosyjski.** Jakżeby mogli teroryści moskiewscy wierzyć w skuteczne propagowanie w Europie swych nieszczęsnych doktryn, kiedy nie udało im się zarazić niemi naszego narodu! Bez kwestyi, nie będą się oni uważali za pobitych. Olbrzymią jest Rosya. Wystawią oni nowe armie. Lecz i te rozbiją się o polską zaporę. A pozatem, sukces wszystko usprawiedliwia. Mimowoli ulega się jego wpływowi. Klęska armij czerwonych odwróci raz na zawsze wiele umysłów od bolszewizmu.

I z niewypowiedzianym zapałem dorzucił p. Daszyński:

„Socyalizm rosyjski ma „walor" tylko w Rosyi, a nie może on mieć znaczenia dla innych. Już w Niemczech jest jego system społeczny nie do pomyślenia.

Rzecz to zrozumiała!

Jakże byłoby możliwem, aby w kraju, posiadającym 85 proc. zupełnych nieuków, w kraju, w którym rolnicy używają jeszcze biblijnych metod uprawy ziemi, w tem środowisku zacofanem, które musiałoby przeskoczyć kilka stuleci dla zrównania się z naszym poziomem, aby tam powstała jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej organizacya, zdolna rozwiązać definitywnie wszystkie kwestye socyalne? Zwycięstwo polskie wyzwala nas od tej chimery.

# Z państwa okrucieństw i reklamy.

## Coraz to częstsze bunty przeciw władzy sowieckiej. — Jak robotnicy niemieccy wykurowali się z bolszewizmu.

**Helsingfors, 14 września.**

Dziennik sowiecki w Petersburgu „Izwiestja" pisze, że powstanie chłopskie w rejonie Tomska zostało zgniecione. To powstanie rozpoczęło się w Tomsku 10 lipca.

Oficerowie uzbroili chłopów, po tem zmobilizowali całą ludność i zajęli okolicę na lewym brzegu rzeki Ob. Obecnie przywrócono tam ponownie władzę sowietów.

W sprawie napadów narodowców finlandzkich na komunistów finlandzkich w Petersburgu „Izwiestja" donoszą, że ludność finladzka w okolicach Petersburga nie chce iść na front polski. Przychodzi zatem do sprzysiężeń lokalnych i do oporu stawianego władzy sowieckiej.

Gazeta bolszewicka „Bojewaja Prawda", która jest czerwoną gazetą wojskową, doniosła, że musiano rozstrzelać znaczną liczbę finlandczyków za dezercyę i uchylanie się od służby wojskowej.

W okolicach Irkucka przyszło do buntu antybolszewickiego z chwilą, gdy wojska bolszewickie zaczęły rekwirować zboże. Te bunty miały charakter nie zorganizowany. Do tej pory udało się wszystkie niepokoje zgnieść.

Temi dniami do Świnoujścia (Swinemuende) wróciło 70 komunistycznych robotników i rzemieślników niemieckich, którzy przed dwoma miesiącami wywędrowali do Rosyi sowieckiej, sądząc, iż znajdą tam dobre warunki bytu.

Są to ci sami robotnicy, którzy w Kołomnie skarżyli się przywódcom socyalistów niezawisłych niemieckich na straszne stosunki, jakie panują w Rosyi sowieckiej.

Także i teraz opowiadali, że są stanowczo wyleczeni z obłędu metod bolszewickich uszczęśliwiających ludzkość i cieszą się niezmiernie, że się wydostali z powrotem z tego raju bolszewickiego. Pewna część robotników niemieckich musiała przecie zostać, ponieważ zachorowali ciężko skutkiem złego odżywiania.

# „Białe Niemcy" gotują się do ataku!

**Kraków, 15 września.**

(t) Z naszym zachodnim sąsiadem dzieje się coś, co w języku politycznym nazwaćby można „ewolucyjną kontrrewolucyą", o ile oczywiście termin taki, zawierający contradictio in adjecto mógłby istnieć. Ostatnie wybory do parlamentu wykazały, jak wiadomo, znaczne zmniejszenie się wpływów partyj rządowych (socyalnej demokracyi większości) na korzyść partyj skrajnych, t. j. prawicy i socyalistów niezawisłych. W ostatnich czasach ta pierwsza przejawia coraz żywszą działalność, świadczącą, że mimo przegranej wojny, wszechniemieckie aspiracye znajdują jeszcze znaczny oddźwięk w społeczeństwie byłego cesarstwa Hohenzollernów.

Działalność prawicy ujawnia się na zewnątrz dwojako. Albo żywioły uliczne, kierowane demagogiczną propagandą, bywają wyprowadzone z równowagi i przejawiają swe sympatye i antypatye czynnie (zajścia wrocławskie), albo też dzięki czujności czynników rządowych udaje się od czasu do czasu wykryć jakieś gniazdo ruchu tajnego, co miało miejsce w ostatnich czasach kilkakrotnie.

„Temps" n. p. przynosi szereg ciekawych szczegółów **o wykryciu w Magdeburgu przez rządowego gubernatora Hoersinga** (socyalnego demokratę) **w pierwszej połowie sierpnia całej organizacyi jakoby „antybolszewickiej", jednak o ciekawych przymiotach.** Jest to nic innego, jak jedno z gniazd t. zw. Orgesch'u, t. j. organizacyi, stworzonej przez radcę Escherscha w Bawaryi i rozszerzonej obecnie na cały obszar Niemiec przy milczącem poparciu rządu.

Metody działania tej organizacyi są niezwykle sprytne. **Dąży ona mianowicie do wywoływania jak najwięcej bolszewickich rozruchów, aby: 1-o) wywołać w Niemczech złudzenie groźnej rewolucyi bolszewickiej, a przez to popchnąć ogół na prawo; 2-o) wpłynąć tem [illegible] środkami na koalicyę, aby złagodzić warunki rozbrojenia.**

**Rząd niemiecki przypatruje się rozwojowi organizacyi tej zupełnie obojętnie.** Wydał on wprawdzie rozkaz przez pruskiego ministra spraw wewnętrznych, Severinga, aby wszystkie organizacye wojskowe rozwiązać, zarządzenie to jednak ma charakter tylko i wyłącznie pozorny. Nie dosyć na tem, że nikt się do niego nie zastosował, lecz związki robotnicze i organizacye rolne Brandenburgii zawiadomiły Severinga zupełnie otwarcie, że **pod żadnym pozorem rozbroić się nie dadzą.** Twierdzą one mianowicie, że wobec niedołęstwa rządu uzbrojenie ich ma przeciwdziałać bolszewizmowi.

Oczywista rzecz, że proletaryat, widząc tego rodzaju poczynania, stał się chorobliwie drażliwym i rozmiary tej akcyi znacznie przesadza. Tak n. p. „Oberschlesische Arbeiter Zeitung" ogłasza, że Orgesch na samym tylko terenie Prus Wschodnich **liczy 40.000 ludzi uzbrojonych i 200 tysięcy gotowych do użycia broni.**

„Temps" zupełnie słusznie zauważa, że wykręty rządowe, jakoby organizacya ta była zbyt potężną, aby stosować wobec niej represye, są w wypadku zajść wrocławskich całkowicie śmieszne. Dziwnem wydaje się to twierdzenie, — pisze „Temps", — zwłaszcza, gdy się zważy, że wypadki wrocławskie nie były nieprzewidywanymi i gdy się przypomni energię, z jaką oficerowie reakcyjni Reichswehry zaprowadzali porządek we Wrocławiu w marcu tego roku imieniem Kappa i Luetwitza.

Poza tem „Temps" w związku z powyższem zwraca uwagę na „zamachy" bolszewickie w Niemczech, których pochodzenie jest mocno podejrzane. Przytacza mianowicie **opis takiego zamachu w Roethau w nocy z dnia 20 na 21 sierpnia, gdzie główny jego organizator, niejaki porucznik Berg** (całkowicie zresztą nieznany w okolicy) **przybył tam z oświadczeniem, że na rozkaz z Magdeburga w całych Niemczech zostanie proklamowana republika sowietów.** Rzeczywiście nadszedł potem telegram z Magdeburga, **zawiadamiający** o tem **mieszkańców**

Roetheu, skutkiem czego miejscowi komuniści zajęli na parę godzin budynki rządowe. Oczywiście rozruchy te stłumiono.

**Oprócz organizacyi ścisłej posiada prawica w Niemczech całe zastępy sympatyków,** rekrutujących się zwłaszcza z pośród młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej. Ci „smarkacze w kołnierzach szyllerowskich i draby w monoklach", jak nazwało ich jedno z pism umiarkowanych, odgrywają w manifestacyach ulicznych bardzo dużą rolę i stają się niepoślednim czynnikiem propagandy nacyonalistycznej. Skutki tej propagandy nie dają długo na siebie czekać. **Robotnicy firmy Pintsch w Fuerstenwalde zniszczyli 28 torpedowców i 4 hydroplany, zamówione dla państw koalicyi.** Przedsiębiorstwo musiało być zamknięte.

W Herne i w innych miastach Nadrenii, jak donosi „Breslauer Zeitung", **odbyły się burzliwe zgromadzenia, żądające wydalenia lewicowych agitatorów, oraz członków Sokoła polskiego. Zażądano kontroli nad Polakami i odmówienia pozwolenia na ćwiczenia Sokołów.**

Faktów takich możnaby wymienić dziesiątki, ukoronował je jednak bestyalski napad na konsulaty polski i francuski we Wrocławiu. Fakt ten jest tak dobrze znany, iż nie wymaga omówienia.

Rzecz oczywista, iż działanie prawicy wywołuje zrozumiałą zupełnie reakcyę partyj skrajnie lewicowych. I tak n. p. odbył się cały szereg manifestacyj za Rosyą sowiecką (z powodu wojny z Polską) w Mannheim, Welbert i t. d. W tej ostatniej miejscowości stworzono nawet republikę sowiecką. W Duesseldorfie, Gelsenkirchen, Eberfeld odbyły się masowe komunistyczne demonstracye. W Essen i Barmeu rozwieszono rewolucyjne plakaty.

**W czem jednak prawica i lewica Niemiec idą najzupełniej po jednej linii, to w nienawiści do wszystkiego, co polskie.** Różne są tej nienawiści cele i dążenia, różne przejawy, ale duch w niej jest ten sam. Zarówno niezawiśli socyaliści, jak junkrowie z nieklamaną radością śledzili odwrót wojsk polskich i z góry planowali nowy nasz rozbiór: jedni chcieli nas widzieć pod butem Rosyi bolszewickiej, — drudzy dążyli do zmiażdżenia nas w jakikolwiek sposób, choćby nawet czerwoną przemocą. Srogo się obaj zawiedli, ale jak wynika z tonu ich prasy, jeszcze nadziei nie tracą.

Musimy więc sobie uprzytomnić, iż jakiekolwiek będą przyszłe Niemcy, — czerwone czy też białe, — komunistyczne czy Hohenzollernowskie, — **zawsze będziemy mieć w nich nieubłaganego wroga, wroga, którego jedynym z zasadniczych państwowych celów jest nasza zguba.**

Uzależnijmy więc od tego nasze postępowanie.

# Odbudowa zniszczonych miast i wsi polskich.

## Rozmiary zniszczeń wojennych. — Na rekonstrukcyę budynków potrzeba 59 miliardów marek. — Stan odbudowy w poszczególnych dzielnicach.— Co zrobiło państwo w zakresie odbudowy? — Program na przyszłość.— Bilans inwazyi bolszewickiej.

***Wywiad z wiceministrem robót publicznych Inż. DUDKIEM.***

*(Od naszego korespondenta ekonomicznego).*

**Kraków,** 15 września

Rozpoczynając ankietę w celu wyjaśnienia, jak dalece postąpiły prace w kierunku odbudowy zniszczonego przez wrogów kraju, zwróciliśmy się do **wiceministra robót publicznych p. Dudka** z prośbą o udzielenie nam odnośnych informacyi. Jak wiadomo odbudowa rolnictwa należy do kompetencyi odpowiedniego urzędu ministerstwa rolnictwa, odbudowa wsi i miast stanowi przedmiot troski ministerstwa robót publicznych, odbudowa zaś fabryk i zakładów przemysłowych jest ześrodkowana w ministerstwie przemysłu i handlu.

Informacye ministerstwa robót publicznych dotyczą odbudowy kraju w ścisłem znaczeniu tego słowa.

P. wicemin. Dudek oświadczył między innymi: **Zniszczeniu** podczas wojny według dokładnych obliczeń, dokonanych przez ministerstwo robót publicznych, **uległo w b. Kongresówce 448.740 budynków, w Małopolsce 563.116, razem 1,009.856 budynków,** z tego na 4 powiaty dawnej gubernii Suwalskiej przypada około 30.000, ponieważ zaś w przyłączonych do Polski powiatach Bielskim, Sokolskim i Białostockim znajduje się zniszczonych budynków 74511, czyli razem w pięciu województwach b. Kongresówki i Małopolski jest zburzonych budynków 1,054.367.

Uległo zniszczeniu w szczególności: **budynków mieszkalnych w Kongresówce 151.833, w Małopolsce 195.343, budynków gospodarczych w b. Kongresówce 290.160, w Małopolsce 349.417, kościołów w Kongresówce 223, w Małopolsce 671.** Oprócz tego w Małopolsce **uległo zniszczeniu 897 cerkwi. Ewangelickich kościołów** uległo zniszczeniu 15, synagog 102. Zupełnemu zniszczeniu uległo w Kongresówce 87 kościołów, w Małopolsce 254, cerkwi 643, 5 kościołów ewangelickich i 54 synagogi. Plebanii i kościelnych budynków gospodarczych uległo zniszczeniu 9729.

**Dla odbudowania zburzonych budynków potrzeba w Kongresówce 1300 milionów cegły, 248.000 tonn wapna, 70.000 tonn cementu, 10 tysięcy ton gipsu, drzewa obrobionego 8 milionów, metrów sześciennych, dachówki 66 milionów, gontów 393 miliony, papy 3 miliony metrów kwadratowych, Szkła 2 miliony metrów kwadratowych itd. Zapotrzebowanie materyałów na terytoryum Małopolsk jest jeszcze większe.**

Dla wytworzenia potrzebnych do odbudowy materyałów na terenie Kongresówki i Małopolski **potrzeba około 8 milionów tonn węgla.**

### NA ODBUDOWANIE POTRZEBA WOGÓLE 59 MILIARDÓW MAREK.

Przechodząc do odpowiedzi na pytanie, co Państwo zrobiło dla odbudowy kraju zaznaczyć przedewszystkiem trzeba, że 28 lutego 1919 roku Sejm wydał ustawę zabezpieczającą poszkodowanym otrzymanie drzewa tak z lasów państwowych, jak prywatnych. Po zestawieniu cyfr statystycznych wydano rozporządzenie, które ustala kontyngent drzewny, który ma wynosić 30% budulca z 10-letnich porębów. W ten sposób uzyska się potrzebne drzewo dla celów odbudowy. (Co do celowości i wad odnośnych aktów rządu wypowiedzieliśmy już nasze uwagi dalekie od optymizmów p. wiceministra. Red.). A dalej 18 lipca 1919 roku Sejm uchwalił ustawę zabezpieczającą poszkodowanym pomoc państwową w gospodarstwie i materyałach w sumie do 20.000 Mk. przez utworzenie kas zapomóg dla każdego zniszczonego powiatu. Wreszcie ustawa z dnia 2 marca 1920 roku **zabezpieczyła poszkodowanym pomoc techniczną przez dostarczenie planów domów wszelkiego typu, budynków gospodarczych, planów regulacyjnych wsi i miast oraz kontrolę techniczną, pozostawiając inicyatywę budowy samym poszkodowanym.**

**Nakoniec ustawa z dnia 15 lipca rb. podniosła pomoc państwową przy odbudowie kościołów do 50 procent kosztów odbudowy.**

Odbudowa poczyniła następujące postępy. **W Małopolsce Zachodniej** gdzie odbudowa rozpoczęła się w 1915 i 1917 roku z wyjątkiem powiatu Przemyślańskiego,

### ODBUDOWANO WOGÓLE DO 80% DOMÓW.

We wschodniej Małopolsce równe jak w województwie Lubelskiem i Białostockiem, gdzie zniszczenie było bardzo silne, **procent odbudowanych budynków w niektórych powiatach dochodzi 30 a nawet wyżej.**

### NAJWIĘKSZĄ STOSUNKOWO POMOC MOGŁY UZYSKAĆ OCZYWIŚCIE WSIE

ze względu na charakter budowy, dopuszczającej użycia drzewa. Odbudowa miast porusza się wolniej, zwłaszcza bardziej zniszczonych miast, chociaż naprzykład w Kaliszu, który miał 400 domów zniszczonych, odbudowano około 25%. Na rachunek przyszłej instytucyi finansowej i kredytowej — Kalisz otrzymuje 2 miliony marek miesięcznie pożyczki.

**Największą troską ministerstwa robót publicznych stanowi uruchomienie dla celów odbudowy wytwórni, cegielni, tartaków, fabryk gwoździ itd.** W celu przyspieszenia tempa budowy rząd przystąpił do założenia fabryk, które mają produkować gotowe domy. Fabryki takie będą założone w Persenkówce pod Lwowem, w Stanisławowie, Stryju, Przemyślu lub Chyrowie, w Kępie pod Rozwadowem, w Skarżysku, w Terespolu, Augustowie, Chojnówce i w Zamojszczyźnie, a również w Żywiecczyźnie. **Roczna produkcya zakładów ma wynosić 25000 budynków mieszkalnych rocznie.**

**Jak dotąd jest gotowa fabryka domów w Persenkówce,** w innych miejscowościach są już tartaki, wytwarzające elementy drzewne dla domów, ale domów jeszcze nie robią. **Przy fabrykach powstaną wytwórnie koniecznych sprzętów domowych.**

### RZĄD NIEMA ZAMIARU ADMINISTROWAĆ SAM ZAKŁADAMI PRZEMYSŁOWEMI

budującemi domy mieszkalne, lecz odda je w dzierżawę przedsiębiorcom prywatnym, którzy będą otrzymywali pożyczki na uruchomienie i remont zakładów. Według danych statystycznych posiadanych przez ministerstwa tą drogą będzie wyrobiona większość materyału potrzebnego na odbudowę, o ile udałoby się pozyskać niezbędny węgiel i środki przewozowe. W obecnych czasach przecie tabor kolejowy, mający wielkie zadania, związane z wypadkami wojennemi, niewiel może poświęcić wagonów i parowozów dla przewozu budulca.

Program odbudowy opracowany przez Ministeryum robót publicznych oblicza, że

### NA ODBUDOWĘ WSI WYSTARCZY 5 LAT.

Odbudowa miast wymaga dłuższego czasu ze względu na niezbędne materyały ogniotrwałe. Kredyt, jaki był przyznany w roku obecnym na odbudowę wynosił **z górą** miliard marek, z których udzielono pożyczek w gotówce i materyałach, jak również zakupiono materyałów mniej więcej na pół miliarda. Wielką pozycyę stanowią należności za drzewo budulcowe.

Tu zaznaczyć trzeba, że ta apatya i zniechęcenie, jakie panowały wśród poszkodowanych jeszcze w roku zeszłym, zostały przełamane i szczególniej w zachodnich powiatach, zauważyć się dała wielka energia, z jaką ludność wzięła się do odbudowy.

Na zakończenie zapytał nasz korespondent, jak wielkiem jest zniszczenie w powiatach, które padły **ofiarą niedawnej inwazyi bolszewickiej.**

Jak twierdzi p. Dudek według informacyi zebranych dotychczas,

### ZNISZCZENIE BUDYNKÓW NIE JEST WIELKIE,

natomiast wszelkie ruchomości zostały zrabowane lub zniszczone. **Uległy również zniszczeniu mosty,** w liczbie których są wielkie długości 200-300 metrów. Zniszczenie mostów utrudnia przewóz materyałów i wogóle komunikacyę zniszczonych terenów z resztą kraju.

# 5 miliardowa pożyczka premiowa.

**Kraków,** 15 września.

(4) Przed wypuszczeniem pożyczki przymusowej ministerstwo skarbu na mocy ustawy z dnia 16 lipca 1920 wprowadza w życie z dniem 1 października **4% państwową pożyczkę premiową w wysokości minimalnie 5 miliardów marek.** W dniu tym rozpocznie się również sprzedaż obligacyj pożyczkowych po 1000 marek, po kursie nominalnym tylko za gotówkę.

Stopa procentowa wynosi 4 od 100. Kupony rentowych, wolne od podatków od kapitału i rentowych, płatne są z dołu dnia 1 października każdego roku przez instytucye upoważnione przez ministerstwo skarbu.

Pożyczka premiowa obliczoną jest na lat 40. W ciągu pierwszych dwudziestu lat, począwszy od 2 października 1920 r. w każdą sobotę wylosowaną będzie jedna wygrana w kwocie miliona marek, płatna bez jakichkolwiek potrąceń przez P. K. K. W ciągu następnych dwudziestu lat (1940—1960) pożyczka spłaconą będzie po kursie nominalnym przez wylosowanie obligacyj łącznie z temi, na które padły wygrane.

Naturalnie obligacye tej pożyczki mają wszelkie prawa papierów pupilarnych. Zaznaczyć jeszcze należy, że pożyczka premiowa, po wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej, przerachowaną będzie **po kursie o 10% wyższym od kursu ustalonego dla wymiany znaków obiegowych.**

Pierwsze ciągnienie pożyczki nastąpi dnia 4 listopada 1920 roku.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich banków oraz instytucyj finansowych cyrkularz z zawiadomieniem o pożyczce oraz z żądaniem przesłania deklaracyi, wyszczególniającej, za jaką sumę danych bank zakupuje obligacyj dla siebie, oraz dla rozsprzedaży wśród swych klientów.

Już ten pierwszy krok p. ministra skarbu **uważamy za błędny.** Pożyczka premiowa, jeżeli ma odnieść pełny sukces, **powinna być aż do ostatniego szczegółu opracowana technicznie.**

Wszystkie formularze, dalej obligacye muszą być gotowe, aby kupujący otrzymywał los, a nie tymczasowe poświadczenie, gdyż już w naturze ludzkiej tkwi **chęć posiadania rzeczy kupionej.**

Drugim błędem i to znacznym jest zarządzenie, że obligacye mają być imienne. Wpłynie to na zmniejszenie nabywców, co by nie miało miejsca, gdy będzie można nabywać obligacye bez potrzeby podawania swych nazwisk. Zaznaczamy, że bez wyjątku wszystkie te pożyczki premiowe zagraniczne **nie są imienne** i dlatego odnoszą pełny sukces.

I dlatego sądzimy, że ministerstwo skarbu dla udania się pomyślnego pożyczki **zniesie to zarządzenie.**

# Potrzeby przemysłu metalowego

***Od naszego ekonomicznego korespondenta***

**Warszawa**, 14 września.

O ile pierwszy dzień walnego zjazdu przemysłowców metalowych (o którym już donosiliśmy) poświęcony był czynnościom raczej reprezentacyjnym, o tyle dalsze dni zjazdu zajęły obrady komisyj i grup, z których każda mówiła o swoich specyalnych potrzebach i bolączkach. Wrażenie ogólne tych obrad nie jest pocieszające. Przemysł metalowy przeżywa ciężkie chwile. Nie mówiąc o tem, że wiele fabryk dotąd jeszcze nie pracuje z powodu zdemolowania i przedsiębiorstwa już uruchomione cierpią na brak obrabiarek, surowców, węgla, na utrudnienia w przewozie gotowych fabrykatów.

Oto są główne bolączki przemysłu metalowego, do których dołączają się rozmaite konjunktury, mniej lub więcej wypadkowe i które pomimo to utrudniają działalność fabryk. Tak naprzykład wobec podziału Śląska Cieszyńskiego i przyznania Czecho-Słowacyi hut i kopalń, które zaopatrywały przemysł polski w żelazo i koks, przemysł metalowy jest pozbawiony tych artykułów. W myśl umowy z Czecho-Słowacyą ceny pobierane za koks, surowiec i żelazo, wywożone do Polski, nie mają być wyższe od cen konsumcyjnych wewnętrznych i rząd czeski nie powinien nakładać ceł wywozowych, ale czy będzie ściśle wykonywał swe zobowiązania, jest rzeczą bardzo wątpliwą.

Przechodząc do zaradzania brakowi surowca, zjazd nie znalazł właściwie żadnych innych środków, oprócz polecenia zarządowi związku, aby czynił starania wobec rządu o zabezpieczenie dostaw. Uznano za pożądane, aby cała produkcya hut krajowych znajdowała się w ręku specyalnego organu, do którego weszliby przedstawiciele tak urzędów państwowych, jak związków przemysłowców metalowych, budowlanych, kooperacyj rolnych, związku miast i t. d. Komitet ten winien się zająć ułożeniem programu, kolejności, repartycyj i transportu surowców, oraz zakupywaniem brakujących surowców za granicą. Cała surówka lejarska produkowana w kraju i sprowadzana z zagranicy, za wyłączeniem przeznaczonej na potrzeby kolejnictwa, winna być skoncentrowana w ręku kooperatywy przemysłowców metalowych. Koniecznym jest energiczny zakup produktów hutniczych za granicą przez kooperatywę.

Co się tyczy trudności przewozowych, zjazd uznał za konieczne zwrócić uwagę rządu, że podtrzymanie biegu fabryk przemysłu metalowego, konieczne przy normalnych warunkach gospodarki państwowej, jest tem więcej niezbędne w tak wyjątkowych okolicznościach, jak czas wojenny. Nieodzowną jest tedy rzeczą zapewnić im dostawę surowców i materyałów i możność wysyłania fabrykatów. Winien być wobec tego opracowany przez ministeryum przemysłu i handlu, przy współudziale związku metalowców, plan przewozu, który koleje winny ściśle wykonywać. Konieczną jest również rzeczą przywrócenie prywatnej żeglugi na Wiśle.

Uznając za jedną z najważniejszych potrzeb przemysłu metalowego rozwój krajowej produkcyi obrabiarek, zjazd uznał za potrzebne delegować specyalnego urzędnika fachowca, któryby objechał wszystkie fabryki obrabiarek i zebrał materyały statystyczne, dotyczące tej produkcyi u nas, poczem należy opracowywać szczegółowy plan postępowania, aby stworzyć w Polsce wytwórnię obrabiarek określonego typu, najpotrzebniejszych i najniezbędniejszych. Wytwórnie te powinny wyrabiać również części składowe obrabiarek. Zakładom, wyrabiającym obrabiarki, winna być dostarczona przez rząd wybitna pomoc w pożyczkach i w materyałach. Należałoby również założyć specyalne pismo reklamowe, drukujące informacye o obrabiarkach i narzędziach.

Co się tyczy odbudowy fabryk, zniszczonych przez wojnę, to zdaniem zjazdu działalność rządu w tym kierunku jest niedostatecznie energiczna. Należałoby ją ożywić przez udzielanie długoterminowych pożyczek do wysokości 50% wartości inwestycyjnej.

Wobec rozpoczęcia układów pokojowych z bolszewikami, zjazd uznał za konieczne polecić zarządowi wybrać komisyę dla opracowania dezyderatów przemysłu metalowego, uważając, że naturalne dążenie naszego przemysłu do eksportu na rynek wschodni winno być należycie zabezpieczone przez wprowadzenie do traktatu handlowego z Rosyą ulg transportowych, cłowych i t. d. Między innemi traktat winien zapewnić przemysłowi polskiemu zwrot jego majątku, pozostałego w Rosyi i przywrócenie jego praw.

Niektóre uchwały zjazdu noszą bardziej specyalny charakter, dotycząc niektórych działów przemysłu metalowego. Tak naprzykład postanowiono zwrócić uwagę rządu, że ze względu na aprowizacyę kraju i armii produkcya maszyn i narzędzi rolniczych winna być szczególniej popieraną, a dlatego należy je przewozić w pierwszej kolejności po transportach wojskowych.

Z uwagi na brak w kraju nowocześnie urządzonych fabryk mechanicznych, w których młodsza generacya robotników mogłaby nabywać odpowiednie przygotowanie i wobec utrudnionego obecnie wyjazdu za granicę, zjazd uznał za pożądane do życia szeregu szkół werkmajstrów, które dostarczałyby krajowi fachowców warsztatowych, obeznanych z nowszemi metodami obrabiania metali.

Na zakończenie uchwalono, że drugi zjazd związku odbędzie się na wiosnę roku przyszłego w Krakowie.

***MIGAWKI KRAKOWSKIE.***

## Historya stara, a ciągle jeszcze nowa...

W Warszawie rozwiązano już radykalnie kwestyę zbiórek ulicznych, zawieszając je do czasu wprowadzenia nowego ścisłego systemu kontroli, uniemożliwiającego nadużycia i chroniącego zarazem kwestujące osoby od podejrzeń i przykrości.

Ale Kraków patryarchalny, poczciwy Kraków lubi tradycye... Krakowskie czynniki miarodajne nie miały serca zrobić przykrości przeróżnym większym i mniejszym stowarzyszeniom, żądnym urządzenia zbiórki. W Krakowie po staremu krążą podlotki i wyrostki, zbierając pieniądze bez żadnej kontroli i traktując oponentów impertynencyą tak niewybredną, że ta nasuwa pewne wyraźnie określone przypuszczenia, co do poziomu kulturalnego osób na których ręce ma się składać grosz publiczny.

W czasie ostatniej niedzielnej zbiórki do kawiarni przy ul. Dunajewskiego weszła dama z tacą i jęła zbierać datki „a discretion" bez żadnego pokwitowania...

— Proszę pana na nasze sieroty — dzwoni głosik nutą rozkazującą.

Karotowany jegomość wskazuje na „znaczek" papierowy.

— Przed chwilą dałem 20 marek.

— A cóż to panu szkodzi, jeżeli pan da jeszcze?... — uśmiecha się kwestarka kokieteryjnie.

Może i szkodzi. Zresztą ja na otwartą tacę nie daję.

Kokieteryjny uśmiech znika, ustępując miejsca minie obrażonej królowej.

— Co pan sobie myśli? Jak pan śmie?... Czy pan wie kto ja jestem?..

— Nie o osobę mi chodzi, ale o zasadę!...

— To niech się pan skarży, jeżeli się panu podoba... — rzuca kwestarka wzgardliwie.

W myśl tego przyzwolenia — próbuję się poskarżyć! Czy się to zda na co?.. **Mir.**


## Z Zarządu.

Z powodu wyczerpania się zapasów soli oddanej do bezpośredniej sprzedaży Zarządowi żupy solnej w Wieliczce zawiadamia tenże, że zamówienia na sól nadal należy wyłącznie kierować do Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby (Puzapp) w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 55, dokąd także należy przekazywać względnie wpłacać przypadające za sól należytości.

Wieliczka, dnia 13 sierpnia 1920. 2239

Nacz. Zarządu żupy solnej
**Inż. S. Barącz.**

**Skradzione papiery wojskowe** na nazwisko Inż. Bruno-Grüner Kraków, Retoryka 13/II. p. **unieważnia się.** 2237

# Pamiętajmy o polskim żołnierzu.


# Chwila bieżąca.

## Kalendarzyk:

7 Boł. N. M. P.

Wschód słońca: 6·15.

Zachód słońca: 4·55.

Długość dnia: 12·42.

Środa 15 Września

**TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO**

Środa: „Kiliński".
Czwartek: „Kolombina".
Piątek: „Koncert Petriego".
Sobota: „Kolombina".
Niedziela popoł.: „Kiliński".
Wieczór: „Pan poseł".

**TEATR „BAGATELA"**

Środa: „Strażnik cnoty".

**TEATR POWSZECHNY**

Środa: „Za dawnych dobrych czasów".
Czwartek: „Chata za wsią".
Piątek: „Za dawnych dobrych czasów".

**OPERETKA W NOWOŚCIACH**

Środa: „O czem dziewczęta marzą".
Czwartek: „O czem dziewczęta marzą".
Piątek: „O czem dziewczęta marzą".

— o —

## W sprawie zbiórki odzieży dla żołnierza polskiego

(T) Jak wiadomo I. prezydyum miasta powołało do odbioru daniny odzieżowej na rzecz żołnierza polskiego **pięć komisyj.**

W poniedziałek komisye te pod przewodnictwem naczelnika wydziału wojskowego objeżdżały wszystkie lokale zbiórek. Panuje w nich ożywiony ruch, zwłaszcza w miejscu zbiórki przy ul. Rajskiej. Ludność składa chętnie koce, buty turystyczne i t. p., mniej jednak bielizny. Zaznaczyć należy, że danina jest przymusowa i że w razie niezłożenia kontyngentu nastąpi rozdział datków pieniężnych na poszczególnych obywateli, a z tej kwoty potrąconą zostanie wartość oddanego przedmiotu.

W dzielnicach żydowskich prawdopodobnie z powodu uroczystych świąt — daniny płyną bardzo skromnie. Należy się jednak spodziewać, że w najbliższych dniach i ta część mieszkańców Krakowa pospieszy z pomocą dla żołnierza. Jak się dowiadujemy **Zakład odzieży w Podgórzu ma przeznaczyć większą ilość kompletu bielizny na powyższy cel.** Ten przykład winien znaleść naśladowców w sferach kupiectwa krakowskiego, które dotychczas nie okazały ofiarności.

Poza powyższym obowiązkiem obywatelskim jest wprost interesem mieszkańców Krakowa, aby złożyli daninę w naturze, bo w ten sposób będzie płacił mniejszy podatek lub będzie od niego uwolniony. Wartościowanie ofiarowywanych przedmiotów nie jest niskie; n. p. spodnie szacuje się do 700 M, buty do 200 M, koszula do 200 M, koce do 800 M.

**PRZEDŁUŻENIE ZBIÓRKI ODZIEŻY DLA WOJSKA.**

Jak nam komunikują biuro zbiórki odzieży, które miało urzędować w szkole przy placu św. Ducha, urządzone zostało w szkole Scholastyki przy placu św. Marka.

Z powodu świąt żydowskich zbiórkę odzieży przedłuża się do soboty b. tyg.

— o —

## Powrót Pocztowej Kasy Oszczędności z Ojcowa do Warszawy.

(stm) Z krakowskiej dyrekcyi poczt komunikują nam:

Z dniem 14 września br. powraca Pocztowa Kasa Oszczędności z Ojcowa do Warszawy, skutkiem czego nastąpi 6-dniowa przerwa w jej czynnościach.

**Wszelką korespondencyę do P. K. O. należy zatem skierowywać obecnie do Warszawy.**

Tyle komunikat. Od siebie z przyjemnością stwierdzamy, że notatka nasza o tem, równie anachronicznem jak szkodliwem dla szybkości czynności P. K. O., ulokowaniu jej w takim zapadłym dla komunikacyi kącie, jak Ojców, odniosła nareszcie skutek. Trochę wprawdzie późno — ale lepiej późno, niż nigdy, na co się już zanosiło, gdy mówiono o zimowych leżach P. O. O. w Ojcowie. Jakiem zaś odpowiedniem miejscem był Ojców dla instytucyi tego rodzaju, wskazuje najlepiej fakt, że na przeniesienie się P. K. O. z tej sympatycznej zresztą miejscowości do Warszawy trzeba aż — dni 6. Jest to pośpiech nawet już nie konno pocztowy, ale poprostu żółwi. Ano, trudno, jesteśmy do wszystkiego przyzwyczajeni — publiczność przesunie obrót przekazowo-pieniężny na tydzień, świat się przez ten czas nie zawali — to pewne, a o resztę mniejsza.

— o —

## Smutne położenie uchodźców w Bochni

Od komitetu uchodźców w Bochni otrzymujemy następujący list:

Już piąty tydzień znajduje się w Bochni około 800 uchodźców z Małopolski wschodniej. Po

dola, Wołynia, Ukrainy i Białorusi. Bieda panuje wielka. Za mieszkania muszą uchodźcy płacić sumy dosięgające do kilkuset marek miesięcznie, szkoły bowiem, w których początkowo znaleźli przytułek bezpłatny, zajęte przez wojsko. Podczas gdy w innych miejscowościach jak Skawina, Sucha, N. Sącz uchodźcy wszystko otrzymują bezpłatnie, tu w Bochni społeczeństwo odnosi się do nas jak do wrogów. Za mieszkania każą sobie płacić horendalne sumy, inteligencya odnosi się do nas obojętnie i niechętnie, warstwy robotnicze zaś wprost wrogo. Obrzucają wyzwiskami („Rusini") i obelgami, na targu wydziera się z rąk uchodźców towary lub nie dopuszcza wprost do kupna, przekupnie albo nie chcą sprzedawać (rzeźnicy), albo pobierają wygórowane ceny, bo, jak powiadają, kiedyście tu przyjechali, to macie pieniądze, więc płaćcie. **Za całe 4 tygodnie otrzymaliśmy** zaledwie po 2 kg. **mąki i 15 dkg. czarnego cukru na osobę, a po 2 litry nafty** na rodzinę. Mąka w pasku po 45 marek, chleb 2 kilogramy 40—50 marek, tłuszczów niema zupełnie, masło dochodzi do 150 mk. za kilogram. Starostwo zasiłków dotychczas nie wypłaciło, uchodźcy przymierają głodem, zwłaszcza wdowy i dzieci, a pomoc miejscowego komitetu dotychczas jest śmieszna i niewystarczająca. Odnieśliśmy się do komitetu amerykańskiego i do komitetu dla opieki nad uchodźcami w Krakowie, bo już dłużej tak być nie może. Na domiar wszystkiego niema żadnych widoków na jakąkolwiek aprowizacyę ze strony władz, jak nam to stanowczo oświadczono. Pozostawiają nas na pastwę zimna i głodu. Gdzie my właściwie żyjemy, my ofiary kresowe? Czy za to, że wróg niszczy nasze mienie, żeśmy bezdomni tułacze, tak się z nami obchodzą nasi właśni rodacy i patrzą spokojnie na to, jak w ich oczach powoli umieramy? W imię ludzkości prosimy redakcyę „Gońca Krakowskiego" o poruszenie tego w swem poczytnem piśmie, niech wie Polska, jak tu dbają o Jej dzieci, losami wojny rok już szósty pędzone na zachód. Czesi i Niemcy inaczej dbali o nas, niż właśni bracia. Gorzko to wyznać, a jednak prawda to oczywista!

# Jeszcze jeden rząd ukraiński.

(n) „Wpered" donosi, że generał Wrangel tworzy na Krymie nowy „rząd dla Ukrainy". Do Sebastopola wyjechali już z Paryża pp. Morkotun, Mohylański i Cytowicz, którzy mają utworzyć „gabinet ministrów".

„Wpered" nazywa p. Morkotuna znanym „prowokatorem". Pan Mohylański ma być „kadetem" rosyjskim z partyi Milukowa i Rodiczewa i był stałym współpracownikiem petersburskiej gazety „Riecz". A o p. Cytowiczu pisze „Wpered", że był czarnosecinnym profesorem uniwersytetu kijowskiego i że denuncyował młodzież akademicką przed „ochraną".

„Te trzy nazwiska — pisze „Wpered" — wskazują, jakie to żywioły pragnie wysunąć na Ukrainie „demokrata" Wrangel. Chce on mieć na Ukrainie firmę dla swojego interesu i pragnie pod pokrywką tej „firmy" operować na ziemiach ukraińskich."

# Prasa francuska o konflikcie polsko-litewskim.

(m-m) Prasa francuska zajmuje się żywo konfliktem polsko-litewskim, przyczem w przeważnej części zajmuje stanowisko dla nas przychylne, podkreślając chęć pokojowego załatwienia sprawy ze strony polskiej, któremu na przeszkodzie stoją wpływy bolszewicko-niemieckie wśród Litwinów. W jednym z ostatnich numerów „Figaro" omawiając pertraktacye polsko-litewskie powiada: „Polacy, rezygnując ze swych legalnych pretensyj, dają dowód wielkiego umiarkowania. Zrzekają się oni Wilna (?!) miasta wyłącznie polskiego. Litwini niestety zdają się być mniej pojednawczo usposobieni. Agitacya niemiecka zapuściła głęboko korzenie w tym kraju i podniecila Litwę przeciwko. Agitacya ta wzmożona została obecnie przez wpływ sowietów, które oddały republice litewskiej terytorya, przyznane Polsce przez Radę Najwyższą koalicyi. Rządy państw koalicyjnych winny pracować nad zbliżeniem tych dwóch narodów, bo ich zgodne współżycie jest niezbędne dla sprawy pokoju europejskiego."

— o —

# 670 zabitych przez trzęsienie ziemi we Włoszech.

(stm) Trzęsienie ziemi, które obecnie nawiedziło Włochy, nie należało wcale do niewinnych. Odczuła je znaczna część Włoch, a rozmiary katastrofalne przybrały ono w prowincyi Toscana i Massa. Zniszczone zostały całkowicie 7 miejscowości, a około 20 częściowo. **Dotąd stwierdzono już 670 zabitych tylko w znaczniejszych miejscowościach, a liczba ta nie obejmuje ofiar, które znalazły śmierć pod ruinami swoich domostw w małych wsiach.**

Szereg miejscowości w okolicach, objętych trzęsieniem, przedstawia obecnie widok tylko **stosów ruin i gruzów. Między innemi częściowo zniszczone zostały słynnne kopalnie marmuru w Carrarze,** a wiele robotników zostało zasypanych. W mieście **Pistoia słynna kopuła kościoła pod wezwaniem Madonny,** dzieło **Vasari'ego,** została do połowy zrujnowana.

# Z targu.

(m-m) Na targu wczorajszym zaznaczyła się zwyżka w cenach mąki i zboża i kasz. Za kilo mąki pszennej żądano 45 marek, za kilo mąki mieszanej 42 m., za kilo grysiku 54 marki, za litr kaszy jaglanej 25 m., za litr pęcaku 16 m., za litr kaszy jęczmiennej 15 m., za litr pszenicy 18 m., za litr żyta 16 m., za litr owsa 8 marek. Za kilo ziemniaków płacono 3 marki, za głowę kapusty 1—2 m., za wiązkę buraków 4 marki, za wiązkę marchwi 5 marek, za wiązkę pietruszki 6 marek, za kilo pomidorów 15 marek, za kilo cebuli 18 marek, za kilo fasoli szparagowej 16 marek, za litr fasoli białej dużej 16 marek, za litr fasoli kolorowej 9 marek, za ogórek 1—3 m., kilo dyni 2 marki, kaczan kukurydzy 1 m. Podaż owoców jest wielka. Za kilo jabłek deserowych żądano 8—10 m. za kilo jabłek kompotowych 5—6 m., za kilo gruszek 8—12 m., za kilo śliwek węgierek 8 m., za kopę świeżych orzechów włoskich 20 m. Za litr mleka zbieranego żądano 8 m.; za kilo masła 130 do 140 m., za kilo sera 30 marek, za jajko 2 m. 50 fen.

—ooo—

**W SPRAWIE POWROTU MŁODZIEŻY DO SZKÓŁ** odbyło się w KOP w sobotę 11 września pod przewodnictwem prezesa Sekcyi I. KOP organizacyjno-zaciągowej, redaktora S. Rymara posiedzenie reprezentantów KOP, DOG i dyrektorów szkół średnich w Krakowie. Po referacie Sekretarza Wydziału III. dla młodzieży powyższej Sekcyi p. dra Struczowskiego i dyskusyi przyjęto jednomyślnie wniosek dra Weinera. „Zebranie dyrektorów szkół średnich i zawodowych, reprezentantów wojskowych i reprezentantów KOP na posiedzeniu odbytem dnia 11 września 1920 roku w Krakowie, wyraża życzenie aby wojskowość w miarę możności, młodzież poniżej lat 17-tu starała się zwolnić ze służby wojskowej aby ta mogła się oddać nauce. Ubytek ten należałoby zastąpić służbą obywatelską. Łączenia służby wojskowej z nauką nie uważa zebranie za praktyczne. Natomiast uważa za wskazane, aby wszyscy starsi uczniowie zwolnieni ze służby wojskowej oddawali się ćwiczeniom wojskowym w szkole". W najbliższych dniach odbędzie się specyalna konferencya dyrektorów szkół średnich z wizytatorem szkół p. radcą S. Rzepińskim dla rozpatrzenia uchwał Egzekutywy wojskowej młodzieży szkół średnich i otwarcia dwu najwyższych klas oraz przedłożenia wniosku wyższym władzom szkolnym.

**SEKCYA I. KOP W KRAKOWIE (WYDZIAŁ DLA MŁODZIEŻY) W SPRAWIE SŁUŻBY POMOCNICZEJ MŁODZIEŻY.** Wobec zamieszczonej w jednym z dzienników notatki pochodzącej z kół rodzicielskich w sprawie wojskowej służby pomocniczej młodzieży Sekcya I. KOP stwierdza co następuje: Wojskowa służba pomocnicza młodzieży prowadzoną jest przez Wydział dla młodzieży w ochotniczym Oddziale Obrony w Krakowie pod Dowództwem p. mjr. Kuliczkowskiego. Zarówno Wydział ten jak i Dowództwo Oddziału czuwają nad tem by służbę młodzieży uregulować w sposób odpowiadający jej siłom fizycznym. Służbę wartowniczą pełnią ochotnicy w odstępach kilkudniowych, przyczem wykluczonem jest pełnienie tej wyczerpującej służby przez czas przekraczający 24 godzin. W sprawie użycia młodzieży do statystowania w teatrach swierdza się, że istotnie co pewien czas przydziela się pewną ilość wolnych od służby ochotników do wzięcia udziału w przedstawieniach zorganizowanych przez Dowództwo wojskowe wyłącznie dla żołnierzy. Funkcyę tę przydziela Dowództwo miasta kolejno wszystkim poszczególnym oddziałom wojskowym, przyczem kolej przypada od czasu do czasu i na ochotn. Oddział Obrony. Dowództwo Och. Oddziału Obrony czuwa nad tem, by nie dopuścić do szerzenia ujemnego wpływu na młodzież. Owszem Dowódca Oddziału nie dopuszcza nawet do służby mających w obecnym okresie zdawać egzamina. Jednostki mogące ujemnie oddziaływać na współkolegów usuwa się z Oddziału zupełnie. Zasadniczo niedopuszczalnem jest użycie młodzieży do posług osobistych. Zauważa się jednak, że wielu ochotników przydzielonych zostało do służby ordynansowej po biurach KOP i funkcye ich polegają przeważnie na roznoszeniu pism urzędowych. W sprawie podjęcia nauki w szkołach średnich i zwolnienia od służby pomocniczej młodzieży powołujemy się na akcyę KOP podjętą już przed notatkami w dziennikach, o czem donoszą odpowiednie komunikaty. Dalsza akcya w tym kierunku jest w pełnym toku.

**POSIEDZENIE WYDZIAŁU PROPAGANDY** (oddział kobiet) odbędzie się we czwartek dnia 16 bm. o godzinie 6, sala 31 coll. novum.

**SPRZEDAŻ OWOCÓW.** Wobec cofnięcia zakazu sprzedaży owoców w Warszawie przez Naczelny Komisaryat dla spraw walki z epidemiami, Prezydyum miasta zezwoliło na sprzedaż owoców na placach publicznych w Krakowie, na ten cel przez Magistrat wyznaczonych pod warunkiem ścisłego przestrzegania ostrożności sanitarnych, obowiązujących przy sprzedaży owoców, a wydanych przez Miejski Urząd Zdrowia. Natomiast zakaz sprzedaży owoców utrzymany został nadal co do osób niemających stałego stanowiska targowego wyznaczonego przez Komisaryat targowy. Owoce nieprzykryte muślinem, niedojrzałe, nadpsute i zanieczyszczone będą bezwzględnie konfiskowane a winni tego zaniedbania pociągani do surowej odpowiedzialności karnej.

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj „Kiliński" M. Bałuckiego, sztuka patryotyczna, która zdobyła sobie wielki sukces w tym sezonie. Tradycya powodzenia sztuk Krzywoszewskiego na scenie krakowskiej utrzymuje się także przy wystawionej obecnie „Kolombinie", dotychczasowe przedstawienia sztuki gromadziły komplety widzów. Wyborna gra artystów podniesiona przez całą krytykę, elegancka wystawa, toalety p. Pancewiczowej, składają się na elementy tego powodzenia, które zapowiada się na długo. „Kolombina" wypełni wobec tego resztę wieczorów b. tyg. tj. czwartek i sobotę. W próbach pod kierunkiem reżysera p. M. Jednowskiego, świetna komedya angielska pt. „Weteran".

**TEATR ŻOŁNIERSKI DLA ŻOŁNIERZY.** Teatr im. J. Słowackiego oddał bezinteresownie salę i kostyumy Baonowi zap. 20 pp. na przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami", którego w piątek 17 bm. odegra zespół żołnierzy Uniwersytetu żołn. tego pułku. Trupa amatorów 20 pp. daje udatne przedstawienia u siebie w koszarach na Krowodrzy i obecnie chce się pokazać szerszym kołom tut. załogi. Bilety wydaje Dowództwo miasta.

**Z TEATRU „BAGATELA".** Dzisiaj i jutro powtórzony będzie „Strażnik cnoty", który na obu pierwszych spektaklach tak serdecznie był przyjęty, wywołując ustawicznie szczery śmiech na widowni i salwy oklasków. Role główne kreują pp. Iza Koziowska, Fritsche, Ziembiński i Modzelewska entuzyazmując wszyskich grą świetnie zestrojoną i pełną finezyi.

**OPERETKA W NOWOŚCIACH.** W bieżącym tygodniu we środę, czwartek i piątek graną będzie prześliczna, melodyjna operetka L. Aschera „O czem dziewczęta marzą", która osiągnęła na poprzednich przedstawieniach rekord powodzenia. Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 7.30 wieczór, o popoł. o 3.30.

**PRZYPOMNIENIE.** Komitet organizacyjny powszechnego zjazdu muzyków polskich przypomina osobom zainteresowanym, że stosownie do pierwotnych postanowień, zjazd odbędzie się w Warszawie w dniach 30, 31 października oraz 1, 2 i 3 listopada br. Osoby, pragnące wygłosić referaty, są proszono o nadesłanie takowych do dnia 20 bm. Uprasza się zarazem stowarzyszenia o podanie nazwisk członków, którzy będą na zjazd wydelegowani. Adres komitetu: Warszawa, lokal Tow. Muzycznego w gmachu Filharmonii.

**WAŻNE DLA INWALIDÓW.** Reskryptem Ministerstwa Spraw Wojskowych pod L. 44786:6186/20-I. Inwalidzi, którzy zostali przez polskie władze uznani za zupełnie nie zdatnych do służby wojskowej i jako tacy zarejestrowani w Ekspozyturach S. O. nie są obowiązani do przymusowego stawania do poboru.

**500.000 MAREK** subskrybowała znana firma automobilowa „Eshape" na długoterminową pożyczkę państwową. Zaznaczyć należy, że firma ta kilkakrotnie już składała ofiary na cele paryotyczne i stale wedle sił oraz możności spieszy z pomocą Ojczyźnie. Oby znalazła licznych naśladowców.

(T) **Z SĄDÓW PZYSIĘGŁYCH.** Wczoraj w tut. sądzie karnym przed ławą przysięgłych odbyła się rozprawa przeciw znanemu włamywaczowi Augustynowi Weisterkowi l. 26, oskarżonemu o szereg kradzieży z włamaniem między innemi do mieszkania Natalii Pisulińskiej. Weisterka skazano za ten czyn tylko na 3 miesiące ciężkiego więzienia a to dlatego, że za inne kradzieże skazano go już na 7 lat więzienia a Weisterek obecnie karę odsiaduje.

(T) **WŁAMANIE DO FABRYKI ODLEWÓW W DĄBIU.** Onegdajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do biura fabryki odlewów p. Klimka w Dąbiu i tam wynieśli z biura do ogrodu kasę ogniotrwałą, rozbili ją i skradli 30.000 Mk. w gotówce.

(T) **ARESZTOWANIE SŁUŻĄCEJ ZŁODZIEJKI.** Wczoraj aresztowano Marcelę Byrską, która Maryi Krasickiej skradła rozmaite przedmioty z garderobą wartości 10.000 marek.

—o—

**PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA.** Nakładem Oddziału II. G. I. A. O. (Szpitalna 1) wydano pocztówkę z tekstem pieśni żołnierskiej „Polska Młócka" B Hertza, wraz z nutami komp. W. Krupińskiego. Jest to wesoła, pełna animuszu, prawdziwie obozowa piosnka, o melodyi zadzierzystej o wyraźnej rytmice marszu żołnierskiego. Opiewa w niej autor niefortunną wyprawę bolszewików: „Zapędziły się psie juchy pod samą Warszawę... — Lecz im nasze bractwo dało galantą odprawę... — i kończy zgodnym okrzykiem:

Haller, Śmigły i Sikorski
wzięli się do młócki,
Niech na chwałę Polski żyją-
Wiwat Wódz Piłsudski!

# Krwawy samochód.

## OBRAZ Z KRAINY OKROPNOŚCI.

**Kraków,** 15 września.

W dziennikach rosyjskich znajdujemy wiadomość z Charkowa, który znowu znajduje się pod bolszewickiem panowaniem. Całość obrazu życia wielkiego miasta niezwykle ponura, ale to nie nowość. Tyle już opisywano „umierających miast" pod rządami sowietów. Jednakże wśród tej całości jest jeden szczegół, który nawet w Bolszewii może zrobić wrażenie.

Kierownikiem czerezwyczajki w Charkowie jest niejaki **Sajenko**, znany już ludności miasta ze swej działalności w poprzednim okresie rządów. Sajenko zachowywał się, jak prawdziwy sadysta, lubujący się „estetycznie" w okrucieństwach, — swojemu 12-letniemu synowi pozwalał czy też kazał strzelać z rewolweru do skazanych więźniów. Gmach czerezwyczajki za rządów Sajenki zyskał powszechnie miano „domu okropności".

W obecnym okresie Sajenko swemu terrorowi dawał jeszcze szersze rozmiary i postanowił

dodać mu także zewnętrznej efektowności. W tym celu pewnej niedzieli urządził ludności takie widowisko:

Sajenko ukazał się **na ulicy na samochodzie, dosłownie ociekającym krwią.** Samochód ten przejeżdżał zwolna wszystkiemi ulicami, a Sajenko wygłaszał z niego mowy. **Wszyscy widzieli, że ze szczelin pudła samochodu wycieka krew** i z bladem przerażeniem chowali się do domów.

A Sajenko tryumfując, wołał:

— Tak się karze buntowników, którzy się podkopują pod władzę sowietów!

# Ruch giełdowy.

**Kraków,** 15 września.

(*) Na giełdzie wczorajszej ruch był bardzo słaby. Transakcye minimalne papierami przemysłowymi „Tepege“, Siersza i Polska Nafta. Jak zwykle, tak i wczoraj papiery te osiągnęły dalszą zwyżkę, a zwłaszcza „Polska Nafta“.

Z papierów lokacyjnych pewne zainteresowanie wywołały 4 i pół proc. listy zastawne Banku krajowego, za które płacono 99.

W akcyach bankowych oraz w papierach handlowych zastój zupełny.

**CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ Z DNIA 14 WRZEŚNIA.**

**Ackye Tow. handl. i przem.:** Polskie Tow. handl. ofiar. 400, żąd. 450. Handl. Spółka akc. „Impex“ ofiar. 225, żąd. 265. Zieleniewski ofiar. 1525, żąd. 1625. „Gorka“ fabryka cementu ofiar. 1550, żąd. 1050. Galic. akc. Zakłady górn. Siersza ofiar. 1400, żąd. 1500, transakc. 1465—1460. „Tepege“ Tow. dla przedsięb. górniczych ofiar. 3450, żąd. 3750, transakc. 3660—3680. Polska Nafta ofiar. 1200, żąd. 1300, transakc. 1255—1270.

**Warszawa** (tel. M.). Obroty na wczorajszej giełdzie warszawskiej były w dalszym ciągu minimalne. Kursa prawie bez zmiany. Na rynku papierów procentowych panowało usposobienie spokojne. Wszystkie papiery utrzymały się w kursie. Akcye były poszukiwane i wszystkie bez wyjątku zwyżkowały, jakkolwiek ruch był bardzo ograniczony. Poszukiwane były w pierwszym rzędzie akcye starachowickie i Firlej. Ruble bez obrotów. Kursa dewiz zagranicznych ponownie podwyższone.

**Wiedeń** (PAT). Giełda: Renta majowa 93'75, austryacka renta koronowa 93'50, renta lutowa 93'75, węg. renta koronowa 105'75, losy tureckie 2150, pryorytety kolei południowej 1385, Anglobank 880, Bankverein 837, Bodenkredit 1870, austryacki zakład kredytowy 1006, Bank depozytowy 817, Laenderbank 1170, Merkur 864, Unionbank 858, Bank obrotowy 668, Živnostenska Banka 1680, kolej północna 1320, kolej Lwów—Czerniowce 2153, koleje austryackie 3850, kolej południowa 1450, Alpiny 4260, Berg und Huetten 11.200, Krupp 1638, Poldihuettre 2590, Pragereisen 7700, Rima 3390, Skoda 2464, Zieleniewski 1750, Apollo 5895, Fanto 20.490, Galicyjskie Karpaty 16.000, Galicya 23.990, Schodnica 15.000.

**Zurych** (PAT). Kursa początkowe dewiz: Berlin 1055, Nowy Jork 621, Medyolan 26'10, Praga 9'25, Zagrzeb 5'50, Budapeszt 2'30, Wiedeń 2'75, austryackie korony stemplowane 2'30.

# Rokowania polsko-niemieckie w sprawie korytarza.

**Warszawa.** (Telef. M.) Z Berlina telegrafują: „Berliner Tageblatt“ otrzymał wiadomość od sekretarza generalnego konferencyi pokojowej, **iż dnia 16 bm. mają się rozpocząć rokowania pomiędzy Polską a Niemcami w sprawie korytarza.** Ponieważ jednakże przewodniczący komisyi do końca bm. będzie zajęty innymi sprawami rokowania rozpoczną się dopiero! października.

# Sytuacya gospodarcza Rosyi — katastrofalna.

**Helsingfors** (PAT). Tel. Comp. Z ostatnich sprawozdań najwyższej rady gospodarczej sowietów wynika, że **sytuacya gospodarcza Rosyi przybiera formy coraz bardziej katastrofalne.** Zamiast 400 milionów pudów zboża, które najwyższa rada gospodarcza uznała za niezbędne dla aprowizacyi na zimę, zebrano tylko 30 milionów pudów. W najlepszym wypadku oczekują zbiorów w ilości 40 do 50 milionów pudów. Z powodu niezmożnej produkcyi w zagłębiu dońskiem panuje zupełny brak węgla. Próby sprowadzenia ropy i nafty drogą przez Wołgę nie powiodły się. Sytuacya zaostrzyła się tak bardzo, że **Znowiew uznał za konieczne zapowiedzieć ludności Petersburga ciężką zimę, której cierpienia przewyższą wszystkie dotychczasowe.**

# Delegacya sowietów w Rydze.

**Ryga.** (PAT) Rosyjska delegacya pokojowa przybyła tu wczoraj.

# „Powstańcy“ ukraińscy pod bolszewicką protekcyą.

**Genewa.** (Telef. M.) Petruszewicz oświadczył wobec przedstawiciela dziennika „Temps“, że w Galicyi wschodniej istnieje ruch powstańczy, skierowany przeciwko Polsce, ponieważ większość Ukraińców nie chce podlegać panowaniu polskiemu. **Petruszewicz i jego zwolennicy starają się wszelkiemi drogami zohydzać Polskę i trafić do opinii publicznej zachodu.** W tym celu weszli oni w najściślejszy kontakt z odłamem bolszewickim Anglii. „Daily Herald“ wzywa w ostatnim czasie rząd angielski, aby oddał Galicyę wschodnią pod zarząd Petruszewicza i jego ludzi, gdyż tylko oni są w stanie zaprowadzić tam porządek.

# Walki polsko-litewskie.

**Warszawa.** (Telef. M.) Z Kowna donoszą: **Polsko-litewskie walki trwają na całym froncie w Kid.** Litwini bronią się uporczywie przed polską przemocą **na wschodniem skrzydle jednak musieli się cofnąć.**

# Litwa ustępuje.

## Rząd kowieński godzi się na linię Curzona. — Przyjmuje propozycyę rokowań w Kalwaryi.

**Warszawa.** (Telef. M.) Z Kowna otrzymano tutaj wiadomość, że **rząd kowieński zmienił zupełnie stanowisko w sprawie zatargu z Polską. Rząd kowieński zgodził się podobno na linię Curzona i przyjmuje polską propozycyę rokowań w Kalwaryi.** Stanowisko to równa się przyjęciu żądań postawionych przez rząd polski w ostatniej nocie. Odnośna nota rządu kowieńskiego, która przekreśla jego poprzednie wystąpienia i żądania została już wysłana do Warszawy.

# Łotwa proponuje pośrednictwo w rokowaniach polsko-litewskich.

**Warszawa** (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od posła polskiego w Rydze wiadomość, że **rząd łotewski proponuje rządom Polski i Litwy swoje pośrednictwo w rokowaniach pokojowych pomiędzy** Polską a Litwą, mając na celu pokojowe i przyjazne rozstrzygnięcie kwestyi spornych, które zdaniem rządu łotewskiego, nie tylko stanowią przeszkodę ustalenia bliższych stosunków między państwami bałtyckiemi, lecz również są powodem godnego pożałowania rozlewu krwi pomiędzy dwoma narodami. Rząd łotewski proponuje zjazd delegacyi Polski i Litwy w Rydze.

W odpowiedzi na propozycyę powyższą minister spraw zagranicznych polecił posłowi polskiemu w Rydze wyrazić podziękowanie rządowi łotewskiemu, oraz zawiadomić rząd łotewski, iż zgodnie z postanowieniem rządu polskiego i litewskiego delegacye polska i litewska rozpoczną rokowania w dniu 14 b. m. w Kalwaryi. Rząd polski proponuje rządowi litewskiemu przeniesienie rokowań z Kalwaryi do Rygi w czasie najkrótszym.

# Hołd dla Naczelnika Państwa.

**Warszawa.** (PAT) „Przegląd Wieczorny“ donosi: Kolonia polska w Paryżu wysłała dnia 8 b. m. do Naczelnika państwa następującą depeszę:

Marszałek Piłsudski, Belweder, Warszawa.

Przepełnieni niezmierną radością patryoci polscy w Paryżu przesyłają Panu hołd, jako zbawcy ojczyzny i pozdrawiają Cię i naszą armię, jako jedyną twierdzę naszej niepodległości. Niech żyje Piłsudski, Witos, Daszyński!

# Odznaczenia krzyżem „Virtuti Militari“

**Warszawa.** (Tel. M.) Na dziedzińcu budynku sztabu generalnego odbyła się ceremonia uroczystego udekorowania krzyżem Virtuti Militari szefa sztabu generalnego, generała Rozwadowskiego, dowódcy VI. armii generała podporucznika Stanisława Hallera, szefa wydziału trzeciego operacyjnego sztabu generalnego pułkownika Piskorza, oraz dowódcy eskadry lotniczej „Kościuszko“, Amerykanina majora Fontbercy. Krzyże wręczył odznaczonym Naczelnik państwa osobiście.

## Opłata stemplowa od sprzedaży przedmiotów zbytku.

**Warszawa** (PAT) Ministerstwo skarbu zwraca uwagę kół przemysłowych i handlowych, że **25 września br. wejdzie w życie ustawa z dnia 16 lipca 1920 r.** (dziennik ustaw Nr. 79 poz. 528) **o opłacie stemplowej od sprzedaży przedmiotów zbytku,** która nakłada na osoby zajmujące się zawodowo i samodzielnie sprzedażą przedmiotów zbytku, wymienionych w spisie dołączonym do ustawy, obowiązek dokonywania pewnych czynności związanych z uiszczeniem powyższej opłaty. W szczególności obowiązane są osoby wyżej wskazane podać władzy skarbowej pierwszej instancyi, administrującej opłatami stemplowymi, w której okręgu wykonują sprzedaż, swoje imię i nazwisko (firmę) i adres, tudzież rodzaj sprzedawanych przedmiotów zbytku itd. Szczegółowe przepisy w tym względzie zawiera rozporządzenie ministra skarbu celem wykonania powyższej ustawy. Będzie ono ogłoszone w jednem z najbliższych numerów dziennika ustaw. Osoby winne niedopełnienia pow. zsz. doniesienia albo nieprowadzenia ksiąg sprzedaży, ulegają karom wskazaym w art. 17 i 18 ustawy.


**W SZKOLE SZTUK PIĘKNYCH M. NIEDZIELSKIEJ**

**Szpitalna 17**

wpisy na kurs dla dorosłych i na kursa dla dzieci, przyjmuje się codziennie od godziny 12—1.

**Otwarcie szkoły 1 października.** 2238

**Odciągacze pokarmowe**

pierwszej jakości, specyalnie dopasowane do brodawek niczem nie dające się zastąpić — polecają większą ilość

**Stanisław Baran i Ska**

**„MATURA“**

**KOW, GRODZKA l. 32, II. P.**

..y urzędowe od godz. 9—1 i od 4—6. kierownik fachowy przyjmuje od godz. 12—1.

**owy rok szkolny otwarty zostanie 20 września b. r.** — **Kollokwium wstępne dla P. T. Słuchaczów (ek) dotychczasowego kursu 1-rocznego i 2-letniego** odbędzie się **17 i 18 b. m.** bezpośrednio zaś po niem **repetytorjum zbiorowe z całokształtu dotąd przerobionego materjału naukowego, dla wszystkich osób pragnących złożyć maturę w najbliższym terminie jesiennym.**

**Dla Panów wojskowych, mających termin nadzwyczajny** utworzymy w miarę zgłoszeń **osobno komplety przygotowawcze.** — Lekcye indywidualne i zbiorowe. — Egzamina wstępne i poprawcze. — Informacye i prospekta bezpłatnie. 2193

## „WAWEL“
TOWARZYSTWO SPEDYCYJNE I TRANSPORTOWE
SPÓŁKA Z OGR. OD OW.

Wiedeń III. Marxergasse 30 — Warszawa Żórawia 38 — Kraków św. Anny 4, Tel. 3426 — Trzebinia — Lwów Hetmańska 22 — Dziedzice Dworzec

Adres dla depesz: „Waweltransport“

Specyalny dział: TRANSPORTY KOMPENZACYJNE WŁASNYMI POCIĄGAMI 2226

Skradziono książkę wojsk., oraz kartę zwolnienia wystawione na nazwisko Andrzeja Ryby z Jasła. — Dokumenty unieważniam. 2220

Stanisław Nalepa ze Stadła zgubił kartę odroczenia z dnia 28 lutego 1920 r. Łaskawy znalazca zechce ją oddać do biura ogłoszeń Bachnera w N. Sączu za wynagrodzeniem. 2227

Ważne dla kooperatyw i własne potrzeby. 2213

**Za niepodobające się spodnie zwracamy pieniądze.** Wysyłam pocztą, zaliczką pocztową bez zadatku gotowe spodnie dobrze uszyte, czarne z białemi paskami lub innych kolorach, granatowe lub szare paski, za 250 mk., także wysyłam sportowe spodnie, farby, khaki i inne kolory z bufami albo bez bufy za 290 mk. Za opakowanie i przesyłkę doliczamy 15 mk. Adres: A. Kiwman, Łódź 27. Długa 23.

**Lokomobila „Clayton“** na kołach 35/48 K. P. Model 1918 prawie nowa zaraz do sprzedania. Wiadomość: 2214 Inż. Suffczyński, Krosno.

**Pióra boa fantazyjne** kwiaty sztuczne poleca hurtownie i detalicznie 2218 Wincentyna Górska w Krakowie, Floryańska 18.

PIERWSZEJ JAKOŚCI
## MYDŁA TOALETOWE
FABRYKI KASPRZYCKI, MISZEWSKI i SKA W WARSZAWIE
POLECA
NA CAŁĄ MAŁOPOLSKĘ
HURTOWNY SKŁAD
POD FIRMĄ
## M. KRÓL i S. RODAKOWSKI
W KRAKOWIE, JAGIELLOŃSKA 9. 2063
Wysyłki odwrotną pocztą za pobraniem.

**PRIMUSY** naprawia szybko i tanio, z prowincyi odwrotnie WŁ. MÜLLER i ST. PUCHALSKI Kraków, Rynek gł. 7/8, w podwórcu. 2231

**Cennik bandaży** rupturowych, przeciw zgarbieniu, przeciw wypadaniu macicy, na żylaki nóg, moczniki gumowe i t. d. wysyła S. Połaczek, Sambor. 2147

## „MATURA“ Kraków Grodzka 32/II.
Sekretaryat czynny od godz. 9—1 i 4—6 (oprócz niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od g. 12—1.
**Wpisy na nowe kursa maturyczne, 1-roczne i 2-letnie, gimnazyalne, realne, seminaryalne, kursa wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa oraz dla reprobowanych przyjmuje się jeszcze kilka dni.**
Dla niezamożnych i P. T. Wojskowych i Inwalidów znaczne zniżki i ulgi w spłatach. 2188
Pożądane są najszybsze zgłoszenia. Informacyi i prospekta bezpłatnie.

## Kursa prof. W. Ch[illegible]lewy
w Krakowie, istniejące od lat pięciu, rozpoczną 1 października przygotowanie osób cywilnych i wojskowych do matury w szkołach średnich i do egzaminów z klas wyższych pod kierunkiem doborowych Profesorów w lokalu szkolnym. Wpisy u Kierownika, ul. Jabłonowskich L. 20, I. p. od godz. 1—3 popołudniu. 2156

## Maszyny do pisania i rachowania
nawet zupełnie zniszczone przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia pierwsza w Galicyi pracownia do naprawy maszyn biurowych. Wykonanie dokładne, prędkie i pod gwarancyą. 1479
W. KEYHA, mechanik, Kraków, Floryańska 3.

## Zarobek dla inwalidów
Kupujemy każdą ilość jarzębiny i tarek. Zebrane jagody należy dostarczać do firmy
„KRAKUS“
Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych T. A.
Kraków, XXII, Zabłocie. 2222

## KURJER WIEDEŃSKI
Oficyalny organ Słowiańskiej Izby dla handlu i przemysłu (Sekcya polska) we Wiedniu, poświęcony wszystkim sprawom handlu, przemysłu i odbudowy ekonom. wogóle, oraz kulturalnym i społecznym.
Redakcya i administracya: Wiedeń III. Gärtnerg. 2/5.
Prenumerata roczna 48 Mk p.
Treść pierwszego numeru:
Od Redakcyi. — Słowiańska Izba dla handlu i przemysłu, jej geneza i cele. — Organizacya wewnętrzna Izby. — Statut Izby. — Pociąg wystawowy Słowiańskiej Izby dla handlu i przemysłu. — Kronika Izby. — Polskie Izby handlowe zagranicą. 1744

## ALBIN JAWORSKI
(przedtem W. KOSYDARSKI)
HANDEL NACZYŃ KUCHENNYCH ORAZ ARTYKUŁÓW DLA GOSPODARSTWA DOMOWEGO
Kraków, Rynek główny 24.
**Kompletne wyprawy kuchenne:**
Naczynia emaliowane, aluminiowe i porcelanowe.
Wyroby drzewne jako to: Wałki i stolnice do ciasta, Pałki i deski do mięsa, Wieszadełka do ściereczek, Kompletne tyźniki.
Umywalki biurowe i pokojowe.
Wieszadła stojące.
Lodownie pokojowe.
Latarnie stajenne, pokojowe, ręczne i słupowe. 2201
Wanny i nasiadówki cynkowe.
Baniaki i balie cynkowe do prania bielizny.
Bańki na mleko.
Skopce cynkowane i centryfugi.
Hurtownia i częściowa sprzedaż dla Kółek i Składnic Rolniczych.
OFERTY NA ŻĄDANIE.
WYSYŁKA NA PROWINCYĘ ODWROTNIE.

## ESENCYE I BARWIKI
dla wyrobu wódek lemoniad orez wyrobów cukierniczych
sprzedaje po najtańszych cenach w każdej ilości
„KRAKUS“
Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych T. A.
2223 w Krakowie XXII. Zabłocie.

## Buchaltera-Korespondenta
(szefa biura) obeznanego z buchalteryą przemysłową poszukuje się. Język polski i niemiecki w słowie i piśmie wymagany. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Warunki oraz referencya pod „Buchalter“ do biura reklamy „Prasa“ Kraków, Karmelicka 18. 2221

## Ziemniaki
kapustę, marchew, buraki oraz inne jarzyny dostarcza natychmiast w wagonach zamkniętych
„Kompas“, Polskie biuro m. h. w Krakowie. ul. Smoleńsk 16. Filia: Lwów, hotel Europejski. 2190

Przeczytajcie najświeższy numer
## „Szczutka“!
Szczutek to najpoczytniejszy tygodnik humorystyczny w Polsce
Szczutek to niezawisły organ satyry politycznej
Szczutek to najmilsza lektura w sezonie podróży w góry, nad morze i do zdrojowisk. 1750
Prenumerata miesięczna 16 Mk. Cena pojedynczego numeru 5 Mk. Do nabycia we wszystkich biurach dzienników, składowniach tytoniu (trafikach).
REDAKCYA I ADMINISTRACYA:
LWÓW, UL. SOKOŁA L. 4.

## REKLAMA
JEST
## DŹWIGNIĄ HANDLU!
Najpewniejszy skutek przynoszą ogłoszenia zamieszczane
W „GOŃCU KRAKOWSKIM“!



## KURSA MATURYCZNE
pod kierown. Prof. BUTRYMOWICZA, Kraków, Karmelicka 56, II p.
Zarząd Kursów podaje do wiadomości, że obok kursu jednorocznego i dwuletniego, przygotowujących w przeciągu jednego roku ewentualnie dwóch lat do matury szkół średnich i seminaryum nauczycielskiego otwiera w tych dniach jednoroczny kurs niższy przygotowujący uczniów i uczennice do egzaminu w zakresie 4-ech klas niższych szkoły średniej.
Wpisy przyjmuje i udziela informacyi bezpłatnie codziennie od 11—12 przed poł. Zarząd kursów maturycznych, Kraków, Karmelicka 56. 2025

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na
## PRZEPUKLINĘ
Każdą, choćby najstarszą przepuklinę nawet gdy operacya ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego, patentow. wynalazku mego i prof. Dra Raskal'a (Dyrektora szpit. św. Szczepana i pr. Docenta w Budapeszcie) 2086
Wielki skład modnej ortopedyi i protez.
Dla Pań damska obsługa.
Patenty we wszystkich państwach
M TILLEMANN. KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA 36


Wydawca: W zastępstwie Spółki Wydawniczej „Ludowej“ ... Redaktor odpow. Włodz. Szychorski. Drukarnia Ludowa w Krakowie.